

– Niska płodność to nie katastrofa, a globalna zmiana – uważa prof. Irena E. Kotowska **str. 2**



FOT. SGH

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców. Selekcjonował ich Stalin. **str. 11-13**

BIZNES

Czwartek
11.06.2026
Nr 133

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Gazeta WROCLAWSKA

Dziecko zostało samo, wycieczka odjechała. Wyrok w głośnej sprawie **str. 3**



FOT. ANETA KOLESINSKA

Dni Koreańskie we Wrocławiu staną się cyklicznym wydarzeniem **str. 4**

Artiom Łaguta walczy z czasem. Zdąży wyzdrowieć na mecz ze Stalą? **str. 16**



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

WROCLAW TE MIEJSCA ZYSKAJĄ WKRÓTCE NOWY BLASK. SPRAWDŹ, CZY ZMIENI SIĘ TAKŻE TWOJA OKOLICA

Podwórka będą jak z pocztówek

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

Sześć podwórek jest w remoncie, dla jedenastu kolejnych gotowe są dokumenty, a następne 32 czekają na opracowanie projektów. W przygotowaniu lub realizacji jest już 49 miejskich wnętrz podwórzowych.

Miejski program remontów „PoWROty Podwórek” urzędnicy określają jako największe takie przedsięwzięcie w powojennej historii Wrocławia. Obejmuje on dziesiątki lokalizacji. Łączna wartość rozpoczętych remontów to 22 mln zł.

Jedną z ciekawszych inwestycji jest podwórko w kwartale ulic Kromera – Bydgoska – Łąka Mazurska na Karłowicach. Projekt zakłada stworzenie tam trzech stref wypoczynku z drewnianymi altanami: „Herbarium”, „Rosarium” i „Winiarnię”. Powstaną dwa place zabaw, boisko, nowe oświetlenie oraz wyjątkowa atrakcja. Będą nią projektory wyświetlające po zmroku obrazy nocnego nieba i rzeczywiste układy gwiazdozbiorów.

Na podwórku zaplanowano siedem ogrodów deszczowych, przepuszczalne nawierzchnie, półpodziemne pojemniki na odpady oraz niemal 11 tysięcy nowych roślin. Inwestycja ma służyć ponad

tysięcom mieszkańców okolicznych budynków. Wnętrze ma zostać oddane do użytku podczas tegorocznych wakacji. Wartość tego remontu to 6,4 mln zł.

Prace trwają również przy drugim etapie Podwórka im. Wszystkich Mieszkańców, położonego między ulicami Komuny Paryskiej, Mierniczą, Łukasimskiego i Prądyńskiego na Przedmieściu Oławskim. Pierwszy etap zakończył się rok temu. Powstały wtedy boisko, plac zabaw, siłownia plenerowa i trybuna pełniąca funkcję miejsca spotkań.

W drugim etapie ukończono kolejny plac zabaw, obecnie prace koncentrują się w części od strony ul. Prądyńskiego. Zakończenie inwestycji jest planowane

pod koniec wakacji. Jednym z ciekawszych rozwiązań będzie drewniany podest z miejscem do gry w ping-ponga, wyniesiony ponad grunt, by nie uszkodzić korzeni drzew.

– Metamorfoza tego wnętrza to nie remont, to budowa wszystkiego od zera – mówi dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego Andrzej Margielewski.

Drugi etap ma kosztować 3,2 mln zł. Łącznie oba etapy pochłoną niemal 7 mln zł. To jedno z najdroższych podwórek we Wrocławiu, obok oddanego w ubiegłym roku wnętrza Jaracza – Orzeszkowej – Wyszyńskiego – Nowowiejska, którego przebudowa kosztowała 8,3 mln zł.

Miasto przygotowuje się też do kolejnych remontów. Wrocławskie Mieszkania są już na etapie wyboru wykonawcy dla podwórka Sienkiewicza – Reja – Nowowiejska – Piastowska – Krzywa. Wnętrze do zagospodarowania ma około 2 ha powierzchni.

Jeszcze w tym roku ma rozpocząć się drugi etap przebudowy największego kamienicznego podwórka we Wrocławiu, kwartału Nowowiejska – Jedności Narodowej – Daszyńskiego – Żeromskiego. Całość liczy około 3 ha, z czego około 2 ha pozostaje we władaniu miasta. Remont całego obszaru ma potrwać do końca 2030 roku.

Czytaj dalej na str. 5



FOT. PAPEDA/CHRIS TORRES

WARSZAWA

Nie będzie dymisji. Kierwiński obroniony

Sejm odrzucił wniosek PiS o wotum nieufności wobec szefa MSWiA Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykowała go m.in. za brak skutecznego nadzoru nad służbami.

Czytaj str. 6

GDAŃSK

Pijany zranił 14-latkę

Pijany (3,5 promila) mężczyzna postrzelił 14-letniego chłopca z wiatrówki.

Czytaj str. 6

Świat

Wjechali na osiedle i zaczęli strzelać do mieszkańców. Horror w Afryce **str. 7**

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



REKLAMA

0011537397



Trwałe, szklane
produkty od Dafi
Codzienna filtracja bez dźwigania



Sprawdź

Jutro w naszej gazecie PULS

● Zaczyna się mundial w Meksyku, Kanadzie i USA. Cieszymy się ostatnimi mistrzostwami Messiego, Ronaldo i narodzinami nowych gwiazd. Amerykanie to ładnie opakują.

Bolesław
Bezeg



JESZCZE WAM POKAŻEMY

Pokolenie X - co to za ludzie? To właśnie my, znaczy tacy jak ja. Wchodziliśmy w dorosłość w chwili upadku PRL i resetu wszelkich zasad, w których byliśmy wychowywani. Choć od dziecka wpajano nam, że szczytem naszych marzeń mogą być co najwyżej wakacje w Bułgarii, nagle dali nam paszporty i powiedzieli „jedźcie sobie dokąd chcecie”. Zapomnieli tylko dodać, że na ulicach Londynu czy Paryża będziemy na najniższym szczeblu drabiny społecznej. Pazurami przedzieraliśmy się przez okres dzikiej gospodarki rynkowej, a ci, którzy zdecydowali się wtedy na budowanie życia za granicą, nie mogli nawet marzyć o „herzlichen willkommen”.

Odchowaliśmy dzieci bez 800+, wyprawek, becikowych i zwolnień podatkowych. Ze smutkiem patrzymy na kolejne reformy szkolnictwa, w efekcie których nasze dzieci i wnuki są już tylko nauczane, a nie wychowywane. Patrzymy na ten permanentny regres i zastanawiamy się: jak oni mają dać sobie radę w życiu?

Parzymy jak gasną nasi ciągle ubożający i coraz mniej rozumiejący rzeczywistość rodzice. I nie mamy nadziei, że my w ich wieku będziemy lepiej nadążać za cywilizacyjną formułą 1.

No, chyba, że... Że to wszystko któregoś dnia się zawali. Wtedy przypomnimy sobie jak się kisi ogórki, jak smakują ziemniaki z kwaśnym mlekiem i chleb z margaryną posypaną cukrem.

A na razie musimy trwać i nadążać. Codziennie udowadniać kierownikom i prezesom, że jesteśmy nie mniej wartościowi od wyzutych z odpowiedzialności milenialsów, którzy nie mają oporów, by domagać się uczciwego wynagrodzenia za swoją pracę i dla których lojalność jest pojęciem abstrakcyjnym.

Na razie robimy swoje, ale tak, jak w piosence Młynarskiego: „Jeszcze w zielone gramy, chęć życia nam nie zbrzydła, Jeszcze na strychu każdy klei połamane skrzydła. I myśli sobie Ikar, co nie raz już w dół runął: Jakby powiało zdrowo, to bym jeszcze raz pofrunął”.

Tak, jeszcze wam pokażemy...

©©

”

Próba zrozumienia Wszechświata jest jedną z bardzo niewielu rzeczy, dzięki którym życie ludzkie przestaje być farsą i nabiera wdzięku tragedii.

Steven Weinberg, „Pierwsze trzy minuty”

NOC KUPAŁY

Głogów chce przejść do historii. Podczas tegorocznych GłogoWianek mieszkanki i mieszkańcy podejmą próbę ustanowienia Rekordu Polski w jednoczesnym puszczaniu wianków na Odrze.

21 czerwca w Głogowie odbędą się ósme już GłogoWianki. Organizatorki z Miedzioowego Stowarzyszenia zapraszają do bicia Rekordu Polski w kategorii „Najwięcej osób puszczających wianki jednocześnie”. Aby tak się stało, potrzeba co najmniej stu uczestników. Impreza odbędzie się nad Odrą, na terenie Neptuna. **ELKA**



FOT. ARCHIWUM TYGODNIKA GŁOGOWSKIEGO

ROZMOWA DNIA

Niska płodność to nie katastrofa, a globalna zmiana

Katarzyna Nocuń
(PAP)

Rozmowa z prof. Ireną E. Kotowską, Honorową Przewodniczącą Komitetu Nauk Demograficznych PAN, członkinią Rządowej Rady Ludnościowej

Współczynnik dzietności znów spadł i wyniósł w ubiegłym roku 1,068. Systematycznie spada też liczba urodzeń. Mówimy o katastrofie demograficznej?

Niska płodność to tylko jeden z elementów obecnego etapu rozwoju demograficznego, nie tylko w Polsce, ale także w rosnącej liczbie krajów. Ten etap jest określany jako post-tranzycyjny, bowiem wystąpił po przejściu od tradycyjnej reprodukcji ludności z wysoką płodnością i umieralnością do reprodukcji nowoczesnej, w której żyjemy coraz dłużej, ale dzieci rodzi się mniej. W 2024 roku ponad połowa krajów, prawie dwie trzecie populacji świata, miała współczynnik dzietności poniżej 2,1. Z utrwalaniem się płodności poniżej progu zastępowalności pokoleń mamy do czynienia od lat 70. ubiegłego wieku, w Polsce od lat 90. Niska i bardzo niska płodność to doświadczenie ostatnich trzech dekad, dotyczy to także Polski. Nieporozumieniem jest nazywanie tej zmiany katastrofą. To globalna zmiana płodności, a nie kryzys czy katastrofa.

„Wymieramy” - to niektóre komentarze pod danymi GUS-u.

Nie wymieramy, ale jest nas mniej. Spada liczba ludności, czyli mamy do czynienia z depopulacją. Wynika to przede wszystkim z utrzymywania się niskiej płodności od końca lat 90. Liczba ludności będzie spadać, nawet gdyby udało nam się znacząco podnieść płodność.

W debacie społecznej, politycznej, jako możliwe przyczyny niskiej dzietności wymieniane są brak dostępności mieszkań, tempo życia, brak stabilizacji w pracy, zmiany kulturowe. Czy badania odpowiadają na pytanie, dlaczego spada dzietność?

Czynniki takie jak dostęp do mieszkań, stabilność pracy czy partnerstwo w rodzinie mają znaczenie potwierdzone w badaniach. Nie chcę usprawiedliwiać niedostatku działań państwa wobec rodziny, ale nawet jeśli wprowadza regulacje jak najpierw urlop ojcowski, a potem urlop rodzicielski, nie oznacza to jeszcze, że ojcowie szeroko z niego skorzystają. Nadal niesymetryczny podział obowiązków i odpowiedzialności w rodzinie między kobiety i mężczyzn jest ważnym czynnikiem ograniczającym decyzje o dziecku. Z kolei bezpieczeństwo pracy, jej stabilność to nie tylko odpowiedzialność państwa, ale też pracodawcy czy organizacji związkowych. Mam do związków pretensje, że nie wywią-



FOT. SGP

zuja się ze swoich zadań. Rodziny w sytuacji przewlekłej choroby lub nagłego zdarzenia nie czują wsparcia systemowego. Inny element to zdrowie reprodukcyjne. To temat w Polsce upolityczniony. Program leczenia niepłodności wymaga nie tylko stabilnego i zwiększonego finansowania. Wymaga też rzetelnej edukacji zarówno osób dorosłych jak i młodszych pokoleń.

Jaki wpływ na decyzję o posiadaniu dziecka ma sytuacja międzynarodowa?

Wstępne wyniki badania Generations and Gender Survey w Polsce, które właśnie kończymy, wskazują, że około 80 proc. respondentów między 18. a 59. rokiem życia deklaruje zagrożenie wojną jako lęk, który dominuje w ich życiu. Zbliżone nasilenie lęku występuje też w innych krajach (Estonia, Mołdawia, Czechy). Pamiętajmy jednak, że w Polsce dodatkowo obawy związane z prokreacją wynikają z ograniczenia dostępu do legalnej aborcji po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. Badania potwierdzają, że prawa reprodukcyjne w Polsce są ważną barierą decyzji o urodzeniu pierwszego i drugiego dziecka, zwłaszcza dla kobiet. (PAP)

PRZYRODA

Czarcie jajo

Na grzybobraniu znalazłem już solówkę, szmaciaka i... czarcie jajo. To owocnik paskudnego grzyba zwanego sromotnikiem. Jest wielkości kurzego jaja. Włożyłem owe jajo do zagłębienia wykopanego w miękkiej ziemi wyscielonego mchem. Czubek obsypany liśćmi. Podlałem deszczówką. Zaglądałem do niego co kilka godzin, by nie przegapić wzrostu. Sromotnik jest bowiem sprinterem. W sprzyjających warunkach rozwija się w tempie pięciu metrów na minutę. Grzyb warunki miał wymienne. Dwa dni później zobaczyłem sterzący z ziemi grubawy trzon z ciemnozieloną główką i otworkiem na czubku. Paskudny zapach zważył stado much, które z rozkoszą wyjadały zielony śluz z milionami zarodników. Krótko mówiąc, odniosłem połowiczny sukces. Owocnik wyhodowałem jednak zaocznie, gdyż najbardziej fascynująca faza wzrostu odbyła się bez mojego udziału. No trudno. Następnego ranka zniknęła gdzieś górna część sterzącego pionowo owocnika. Wygląda na to, iż coś zżarło połowę sromotnika. Ostał się jeno pusty trzon. Ponoć przysmak po ugotowaniu. Choć smrodliwy zapach był zdecydowanie słabszy, nie zaryzykowałem jakichkolwiek prób kulinarnych. Wierzę także na słowo w podane w mądrych książkach przepisy na leki z sromotnikowego śluzu. Ma być skutecznym specyfikiem przeciwreumatycznym. Jeśli ktoś spotka sromotnika w lesie, może sprawdzić czy rzeczywiście leczy lumbago...

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

DOLNY ŚLĄSK
Drogowcy testują cierpliwość dolnośląskich kierowców
Wczoraj rozpoczęto prace na odcinku autostrady A4 między węzłami Godziszów i Bolesławiec. Mają trwać przez kilka dni, mniej więcej do połowy czerwca. **KK**

PIESZYCE
Mieszkaniec niewielkiego miasteczka trafił „szóstkę”
W Pieszycach mieszka niespełna 7 tys. osób, a jedna z nich właśnie została milionerem. Szczęśliwiec pobił rekord miasteczka w wysokości wygranej. **KK**



WROCŁAW
Tragiczny wypadek przy zjeździe na obwodnicę Leśnicy
Przy ul. Średzkiej 45-latką prowadzącą peugeota nie zapanowała nad kierownicą, zjechała z drogi i uderzyła w przydrożne drzewo. Zginęła na miejscu. **JEW**

FOT. CZYTELNIK SEBASTIAN

Wycieczka odjechała, dziecko zostało samo...

Karolina Kwiatek
karolina.kwiatek@polskapress.pl

46-letnia przedszkolanka, która miała zabrać grupę przedszkolaków na wycieczkę, zapomniała o jednej dziewczynce. Dziecko było pozostawione samo sobie przez 6 godzin. Słono za to zapłaci.

„Pani córka przebywa z grupą i dobrze się bawi”. Takie informacje przekazała 46-letnia opiekunka jednej z mam, której 5-letnie dziecko miało pojechać w sierpniu 2024 roku na wycieczkę. Niestety, było zupełnie inaczej. Dziewczynka zapamiętała z wyjazdu jedynie swoje przedszkole, bo to właśnie na jego terenie spędziła w całkowitej samotności sześć godzin, pozbawiona jakiegokolwiek opieki.



Gdy inne dzieci były na wycieczce, 5-latka siedziała sama w przedszkolu... (zdjęcie ilustracyjne)

Jak informuje Ewa Węglarowicz-Makowska, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgo-

wej w Jeleniej Górze, przedszkolanka została oskarżona o nieumyślne narażenie

dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku

na zdrowiu. Na początku czerwca 2026 roku Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze przyznał śledczym rację.

46-latką została ukarana m.in. grzywną w łącznej wysokości 10 000 zł. Ma także zakaz zajmowania stanowisk oraz wykonywania jakichkolwiek zajęć, które wiązałyby się z opieką nad dziećmi.

Decyzja sądu ma obowiązywać przez 5 lat.

- W toku dochodzenia ustalono, że oskarżona, mimo braku wymaganych uprawnień, oskarżona pełniła funkcję kierownika wycieczki, organizowanej dla dzieci uczęszczających do przedszkola. Zgromadzony materiał dowodowy wskazał, że już na etapie przygotowywania wycieczki dopuściła się istotnych zaniedbań - przekazuje proku-

rator Ewa Węglarowicz-Makowska.

Śledczy wykazali, że kobieta nie sporządziła listy uczestników wycieczki, ani nie sprawdziła obecności dzieci przed odjazdem autokaru. Nie zweryfikowała jej także ani razu podczas całej podróży.

Co ciekawe, w trakcie wyjazdu 46-letnia kobieta miała odebrać telefon od matki zostawionego dziecka.

- Kobieta ta chciała się upewnić, że dziecko uczestniczy w wycieczce. W trakcie rozmowy oskarżona zapewniła ją, że dziewczynka przebywa wraz z całą grupą i dobrze się bawi - dodaje rzeczniczka prasowa jeleniogórskiej prokuratury.

Opiekunka przedszkolna nie przyznała się do zarzutów. Wcześniej nie była karana sądownie. ©©

REKLAMA

0411517284

Wiele możliwości na oszczędności!

Tańszy prąd
w wybranych godzinach

Niższe rachunki
dzięki dopasowanej grupie taryfowej

Doradca energetyczny
online

Szczegóły na **tauron.pl/jasne**

TAURON
Jasne,
że tak!



Drugi Seul we Wrocławiu? Czemu nie. Będzie świętowanie

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

Spora część społeczności Wrocławian to Koreańczycy. Miasto może więc pochwalić się wyjątkową bliskością kultury koreańskiej. Z tego powodu magistrat planuje cykliczne wydarzenie - Dni Koreańskie.

Czy wiedzieliście, że połowa koreańskich firm z całego kraju działa na Dolnym Śląsku? Mieszkańców z Korei Południowej także nie brakuje. Jest szansa, że wkrótce będziemy świętować co roku wydarzenie dla wszystkich miłośników tego kraju.

Niewielu zdaje sobie sprawę, że Wrocław i okolice to jeden z najważniejszych ośrodków koreańskiej obecności w Europie Środkowej. Tysiące Koreańczyków na Dolnym Śląsku, największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych, dziesiątki koreańskich firm, współpraca akademicka i silne kontakty społeczne sprawiają, że relacje z Koreą Południową znacznie wykraczają poza sferę gospodarczą.

Przedstawiciele Miasta Wrocławia, Stowarzyszenia Association of Koreans in Poland oraz Ambasady Republiki Korei spotkali się we Wrocławiu, aby

podpisać list intencyjny dotyczący organizacji Dni Koreańskich. Będą współpracować przy organizacji cyklicznego wydarzenia, które ma odbywać się co roku w drugą sobotę października.

- Wrocław od dawna nie patrzy na Koreę jak na odległy kraj z drugiego końca świata. To jeden z naszych najważniejszych partnerów gospodarczych, ale również społecznych, edukacyjnych i kulturowych. Tysiące Koreańczyków mieszkają dziś w aglomeracji wrocławskiej, pracują tutaj, wychowują dzieci, prowadzą biznesy i współtworzą lokalną społeczność. Dni Koreańskie będą naturalnym zwieńczeniem relacji budowanych przez wiele lat - mówi Radosław Michalski, dyrektor Departamentu Marki Miasta Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Koreańczycy traktują Wrocław jak drugi dom

Obecność koreańskiej społeczności widoczna jest również w edukacji. Dzieci koreańskich specjalistów uczęszczają do międzynarodowych szkół we Wrocławiu. Na Uniwersytecie Wrocławskim prężnie działa koreanistyka, która należy do najbardziej rozpoznawalnych kierunków związanych



FOT. ANETA KOLASINSKA

W koreańskich sklepach w Bielanych Wrocławskich można kupić wiele tamtejszych produktów spożywczych

z Azją w Polsce i od lat cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem kandydatów.

- Wielu Koreańczyków traktuje Wrocław jak drugi dom. Nasze dzieci chodzą tutaj do szkół, korzystamy z miejskiej infrastruktury, uczestniczymy w życiu lokalnych społeczności. Dlatego bardzo cieszymy się, że możemy wspólnie z miastem organizować wydarzenia pokazujące mieszkańcom bogactwo koreańskiej kultury i jednocześnie budujące wzajemne zrozumienie. Wrocław jest miejscem szczególnie otwartym na międzynarodową współpracę i właśnie dlatego tak dobrze się tutaj odnajdujemy - mówi Tai Hong

Sang, prezes Towarzystwa Koreańskiego w Polsce.

W ostatnich latach zorganizowano również szereg wydarzeń przybliżających mieszkańcom kulturę Korei. W 2022 roku odbył się Dzień Koreański podczas meczu Śląska Wrocław. W listopadzie 2025 roku na wrocławskim lotnisku zorganizowano Festiwal Kimchi, który przyciągnął miłośników koreańskiej kuchni i tradycji.

Planowane Dni Koreańskie mają prezentować nie tylko kuchnię, muzykę i kulturę popularną. Organizatorzy chcą pokazać również współczesną Koreę jako jedno z najbardziej innowacyjnych państw świata - lidera

nowych technologii, elektromobilności, edukacji i przemysłu.

- Chcemy, aby Dni Koreańskie na stałe wpisały się w kalendarz wydarzeń międzynarodowych Wrocławia - dodaje Radosław Michalski.

Poczucie klimatu Korei

Najwięcej obywateli Republiki mieszka w Bielanych Wrocławskich, Kobierzycach oraz miejscowościach sąsiadujących z największymi zakładami przemysłowymi. To wynik zapotrzebowania na specjalistów i inżynierów w związku z powstaniem fabryki LG w Biskupicach Podgórnym. W Bielanych powstało nieformalne centrum koreańskiego życia społecznego i gastronomicznego, a sama miejscowość jest nieoficjalnie nazywana „koreańską wioską”. Znajdziecie tam sporo polecanych azjatyckich lokali, kawiarni czy piekarni.

Wrocław także słynie z dobrych knajp z kuchnią koreańską, m.in. sieć SOLLEIM, znana ze słynnych deserów „jiggly cat”, które podbiły serca mieszkańców. Poniżej kilka adresów:

● SOLLEIM - Plac Bema 6, Św. Antoniego 16, Łukasiewicza 18, Świeradowska 51/57, Makowa 12 (Bielany Wrocławskie).

● Chingu - Korean Street Food (kilka lokalizacji: m.in. Bujwida 25, Hala Świebodzki - Plac Orłąt Lwowskich 20B, Ferio Gaj).

● Korill 180 Korean BBQ & Grill - (ul. Krakowska 180),

● Oseyo 25 (ul. Malarska 25, blisko Rynku),

● GALBI Korean BBQ (Strachowskiego 26).

Warto dodać, że Wydział Neofilologii UW (Koreanistyka) regularnie organizuje (często we współpracy z LG Energy Solution) Dzień Koreański, podczas którego odbywają się wykłady, warsztaty kaligrafii, konfucjanizmu itp.

Najlepszym miejscem do śledzenia wrocławskich wydarzeń (wystaw, warsztatów) jest śledzenie strony Centrum Kultury Korei. Znajdziecie tam m.in. informacje o wystawach, warsztatach oraz seansach w kinie. Kino Nowe Horyzonty regularnie wyświetla bowiem filmy z Korei Południowej, zarówno w ramach bieżącego repertuaru, jak i specjalnych wydarzeń. Najważniejszym punktem jest coroczny Wrocław Korean Film Festival, a w regularnych pokazach pojawiają się cenione dzieła mistrzów, takie jak wyciekany czarny thriller „Bez wyjścia” w reżyserii Park Chan-wook.

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● „ABEL” – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● „ADORIA” Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● „ANUBIS” – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● „ARCHON” – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszewska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● „WITWICCY” Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● KREMATORIUM – ARCHON, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● ROCH – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Ogień odciął im drogę ucieczki z płonącego domu

Grażyna Szyszka
Głogów

Mieszkańcy domu przy ul. Reja w Głogowie musieli na balkonie czekać na ratunek. Płomienie odcięły im inne drogi ucieczki...

W nocy z 9 na 11 czerwca w domu jednorodzinnym przy ul. Reja w Głogowie wybuchł pożar. Zgłoszenie wpłynęło do dyżurnego straży pożarnej tuż po godzinie 3.00.

Ogień i gęsty dym odcięły drogę ucieczki mieszkańcom budynku, którzy oczekiwali

na pomoc na balkonie pierwszego piętra.

- Dwie osoby ewakuowano przy użyciu drabiny - informuje Kamil Szydłowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Głogowie.

Podczas przeszukiwania pomieszczeń strażacy odnaleźli również psa. - Zwierzę było całe i zdrowe. Zostało przekazane właścicielom - dodaje strażak.

Pożar spowodował poważne zniszczenia. Wstępne ustalenia wskazują, że przyczyną zdarzenia mogło być zwarcie instalacji elektrycznej. ©P



FOT. PSP GŁOGÓW

Jak się okazało, nocny pożar wybuchł w salonie, na pierwszym piętrze budynku.

Będzie przepięknie! Niemał 50 podwórek zyska nowy wygląd

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

Sześć podwórek jest w remoncie, dla 11 gotowe są dokumenty, a 32 inne czekają na opracowanie projektów. W przygotowaniu lub realizacji jest już 49 miejskich wnętrz podwórzowych.

Ciąg dalszy ze str. 1

Nie wszędzie jest kolorowo. Przerwano remont podwórka w rejonie Wyszyńskiego - Prusa - Sępa Szarzyńskiego - Sienkiewicza. Wykonawca, spółka E.K. Ochędzan z Namysłowa, przestał pojawiać się na terenie budowy i Wrocławskie Mieszkania musiały rozwiązać z nim umowę. Jak się dowiadujemy, trwają procedury, które mają niebawem wyłonić nowego wykonawcę.

Tu już remontują

Prace są już prowadzone na sześciu podwórkach:

- Szczęśliwa - Pereca - Lwowska - Jemiołowa,
- Nowa - Piotra Skargi,
- Prusa - Poniatowskiego - Oleśnicka - Żeromskiego,
- Komuny Paryskiej - Miernicza - Łukasieńskiego - Prądzynskiego (Podwórko im. Wszystkich Mieszkańców - II etap),
- Kromera - Bydgoska - Łąka Mazurska,
- Wyszyńskiego - Prusa - Sępa Szarzyńskiego - Sienkiewicza (tutaj tylko formalnie, wykonawca przestał pojawiać się na placu budowy - po rozwiązaniu umowy trwa wybór następnej firmy, która dokończy inwestycję).

Łączna wartość rozpoczętych remontów wynosi 22 mln zł.

Tu można już ruszać z robotami

- Rejtana - Stawowa - Kościuszki - Kołtąta,
- Legnicka 64-70,
- Hallera - Stalowowska - Połaniecka - Mielecka,
- Hallera 97-103 - Kreślarska - Makowa,
- Legnicka 64-70,
- św. Mikołaja - Białoskornicza - Rzeźnicza - Łazienna,
- Legnicka 64-70,
- Daszyńskiego - Lompy - Damrota - Jaracza,
- Legnicka 64-70,
- Oleśnicka - Poniatowskiego - Jedności Narodowej - Kluczborska - Żeromskiego (ostatni etap),



FOT. M. KSIEZAREK / MAT. PRASOWE

Podwórko im. Wszystkich Mieszkańców na Przedmieściu Oławskim przed rozpoczęciem II etapu remontu.

- Legnicka 64-70,
- Nowowiejska - Jedności Narodowej - Daszyńskiego - Żeromskiego (największe kamieniczne podwórko we Wrocławiu, jest opracowana koncepcja na całość podwórka, ale dokumentacja projektowa dotyczy fragmentów, II etap prac jeszcze w tym roku),
- Legnicka 64-70,
- Sienkiewicza - Reja - Nowowiejska - Piastowska - Krzywa,
- Legnicka 64-70,
- Zgodna - Plac Zgody,
- Legnicka 64-70,
- Orzechowa 59.

Tu dopiero powstaje projekt

- Jedności Narodowej - Ołbińska - Kręta - Słowiańska - Roosevelta,
- Grabiszewska 98-106,
- Daszyńskiego - Lompy - Damrota - Jaracza,
- Uniwersytecka - Kuźnica - pl. Uniwersytecki - Szewska,
- Fiołkowa - Ostrowskiego - Nasturcjowa,
- Kościuszki - pl. Kościuszki - Czysta,
- Damrota - Jedności Narodowej - Mosbacha - Wyszyńskiego,
- Lotnicza - Górnica - Szklarska - Hutnicza,
- Wita Stwosza - Kuźnica - Kotlarska - Szewska,
- Cybulskiego - pl. Borna - Dubois - Pomorska,
- Komuny Paryskiej - Krasieńskiego - Worcella - Pułaskiego,
- Ptasia - Srocza (ryniecnek),

- Ptasia - Podwórcowa - pl. Strzelecki - Pomorska,
- Średzka - Wolska - Dolnobrzezka,
- Średzka 2-14,
- Prusa - Kilińskiego - Jedności Narodowej - Poniatowskiego,
- Psie Budy - pl. Solny,
- Dubois - Pomorska - Brodatego - Śrutowa,
- Dolnobrzezka 46,
- Igielna - Więzienna - Kuźnica - Kotlarska,
- Płońskiego - Trzmielowicka - Średzka - Rytownicza,
- Borowska 188-212,
- Brzeska 25a,
- Ciepła - Borowska - Glińska - Wesola,
- Krynicka 54-92,
- Lompy - Daszyńskiego - Wyszyńskiego - Orzeszkowej,
- Nyska - Paczkowska - Serlicka,
- Tarnogajska - Gazowa - Kamieniecka - Klimasa,
- Trzebnicka - Kleczkowska - Siemieńskiego - Kraszewskiego,
- Wesola - Borowska - Przeszenna - Łódzka,
- Wybrzeże Pasteura 11-17,
- Wybrzeże Wyspiańskiego - Hoene-Wrońskiego - Plac Grunwaldzki.

Miasto jest właścicielem setek podwórek. Najwięcej gminnych wnętrz znajduje się na starych osiedlach z kamienicami: na Ołbinie jest ich 46, na Nadodrze 40, a na Przedmieściu Oławskim 29. Miejskie podwórka mają dwóch operatorów: Wrocławskie Mieszkania lub Zarząd Zasobu Komunalnego. ©©

REKLAMA



ROŚIGN.6722.2.2024.NP

Grębocice, dnia 11.06.2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GRĘBOCICE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru szybu górniczego GG-1 w obrębie Kwielice w gminie Grębocice

Na podstawie art. 8h, i, j, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538), art. 39 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Nr X/59/2024 Rady Gminy Grębocice z dnia 29 października 2024 r. **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru szybu górniczego GG-1 w obrębie Kwielice w gminie Grębocice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag,
- 2) spotkania otwarte,
- 3) dyżury projektanta.

Zainteresowani mogą **wnieść uwagi** do ww. projektu planu miejscowego, w tym w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi można składać **w dniach od 11 czerwca 2026 r. do 10 lipca 2026 r. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej** w siedzibie Urzędu Gminy w Grębocicach lub pocztą na adres Urzędu (ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice), **ustnie do protokołu** (w pokoju nr 6 w Urzędzie Gminy, a także w trakcie spotkań otwartych), **w formie elektronicznej** - za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz.U. z 2021 r. poz. 1797, z późn. zm.) na adres: centrum@grebocice.com.pl lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-73457-70054-VBDDV-19 lub poprzez Elektroniczną Skrzynkę Podawczą UG w Grębocicach (ePUAP: /gjl120443/skrytkaESP).

Uwagi należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnym do wypełnienia w Urzędzie Gminy w Grębocicach (pokój nr 6 lub pokój nr 1) lub do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej UG w Grębocicach w zakładce Załatw sprawę/Druki i formularze/Zagospodarowanie przestrzenne. Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje: swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej - o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą; może także podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W trakcie konsultacji społecznych odbędą się **2 spotkania otwarte**:

- 1) pierwsze **w dniu 19.06.2026 r. w godz. od 14:00 do 14:30 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**
- 2) drugie **w dniu 25.06.2026 r. w godz. od 15:30 do 16:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**

Każde ze spotkań otwartych zostanie poprzedzone prezentacją projektu *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru szybu górniczego GG-1 w obrębie Kwielice w gminie Grębocice*.

W ramach konsultacji społecznych odbędą się także **2 dyżury projektanta**:

- 1) pierwszy **w dniu 19.06.2026 r. w godz. od 14:35 do 15:05 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**
- 2) drugi **w dniu 25.06.2026 r. w godz. od 16:05 do 16:35 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej UG w Grębocicach w zakładce Rejestr urbanistyczny/procedury planistyczne dotyczące sporządzenia/zmiany MPZP oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Grębocicach (ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice; pokój nr 6) i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy w Grębocicach została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz pod linkiem: <https://grebocice.com.pl/130-klauzula-informacyjna-rodo.html>, przy czym informuję, że w odniesieniu do danych zgromadzonych w ramach procedury planistycznej dotyczącej projektu mpzp *dla obszaru szybu górniczego GG-1 w obrębie Kwielice w gminie Grębocice* uwzględnione zostanie ograniczenie, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wójt Gminy Grębocice
/-/ Roman Jabłoński

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

14-latek postrzelony w Gdańsku

Dwa lata więzienia grożą mężczyźnie, który postrzelił 14-latka z wiatrówki. 48-latek miał blisko 3,5 promila alkoholu w organizmie.

Jak informuje policja, do zdarzenia doszło w niedzielę po godz. 21.30 przy ul. Menonitów w Gdańsku. Grupa nastolatków przebywała w osiedlowej altanie. W pewnym momencie z okna mieszkania na ostatnim piętrze budynku wychylił się mężczyzna, który wulgarnie nakazał młodym ludziom opuszczenie tego miejsca,

uznając, że zachowują się zbyt głośno.

Według ustaleń kilka minut później nastolatki usłyszeły strzał i zauważyły, że ich 14-letni kolega został postrzelony w okolicę głowy. Chłopiec trafił do szpitala.

Policjanci szybko zatrzymali napastnika. Okazało się, miał blisko 3,5 promila. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzut, że postrzelenie nastolatka może trafić do więzienia na dwa lata. Zastosowano wobec niego dozór policyjny.

PAP

PROTEST

Nie chcą nowej zakopianki



W środę przed południem przed siedzibą krakowskiego oddziału GDKiA odbył się protest przeciwko budowie nowego odcinka drogi S7 między Krakowem a Myślenicami (tzw. nowej zakopianki). Uczestnicy protestu sprzeciwiają się niektórym wariantom planowanego przebiegu trasy.

BIAŁYSTOK

Poczobut chce wrócić do domu

Andrzej Poczobut, działacz mniejszości polskiej na Białorusi, ponownie zadeklarował, że we wrześniu – przed zjazdem Związku Polaków na Białorusi – zamierza wrócić na Białoruś. – W Grodnie jest mój dom, chciałbym wrócić do domu – mówił w środę Poczobut na briefingu zorganizowanym przez Wspólnotę Polską. Poczobut spotkał się

w środę w Białymstoku z przedstawicielami Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i podziękował za organizowane wsparcie. – Jestem niezmiernie wdzięczny wszystkim, którzy brali udział w akcjach solidarności. Wdzięczny dla Polaków, ale i Białorusinów, którzy przychodzili, żeby okazać swoją solidarność ze mną (...). PAP

WARSZAWA

Przemoc wśród dzieci i młodzieży to powszechne zjawisko. Której z jej form doświadczyło 9 na 10 uczniów – poinformowała w środę Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. Problemem wskazywanym najczęściej było wyśmiewanie i krytykowanie wyglądu (58 proc.) i otrzymywanie nieprzyjemnych wiadomości w internecie (56 proc.). Jednocześnie autorzy badania zaznaczyli, że internet nie jest główną przyczyną problemów, a jedynie je zaostrza.

„Inwestycja w twórców jest inwestycją w polskość, w jej pamięć, język, kulturę, przyszłość

Marta Cienkowska minister kultury i dziedzictwa narodowego

Nie będzie dymisji. Minister Kierwiński obroniony

Karolina Wrońska
Warszawa

Sejm odrzucił w środę wniosek PiS o wotum nieufności wobec szefa MSWiA Marcina Kierwińskiego.

W środę posłowie zajęli się wnioskiem o wotum nieufności wobec Marcina Kierwińskiego, szefa MSWiA. Opozycja krytykowała go za niewydolność państwa w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego oraz brak skutecznego nadzoru nad służbami.

Pod wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności wobec Kierwińskiego podpisało się 79 posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Posel PiS Andrzej Śliwka, uzasadniając wniosek, ocenił, że działania szefa MSWiA w rządzie można określić jednym słowem – chaos. – Minister Kierwiński jest człowiekiem chaosem: chaos w zarządzaniu, chaos w służbach i co najbardziej bulwersujące – chaos w wydawaniu publicznych pieniędzy – mówił Śliwka.

Według posła PiS, obecność Kierwińskiego na stanowisku szefa MSWiA „stała się symbolem degradacji instytucji, które powinny być oazą profesjonalizmu, a nie areną dla partyjnych rozgrywek i niekontrolowanych kryzysów”.

Śliwka wśród zarzutów kierowanych wobec szefa MSWiA wymienił m.in. wyjazd z kraju sabotażystów, którzy wysadzili tory kolejowe, prowadzenie



FOT. ADAM JANKOWSKI

To był już drugi wniosek o odwołanie Kierwińskiego. Poprzedni został odrzucony w kwietniu 2024 roku.

w komendach wojewódzkich szkoleń z zakresu LGBT, niewystarczające działania służb w związku z serią fałszywych alarmów czy niezgodnie – jak mówił – z polską konstytucją wprowadzenie „tylnymi drzwiami” rewolucji światopoglądowej i małżeństw jednopłciowych.

– Te zachowania nie psują wizerunku Marcina Kierwińskiego (...), to, co pan robi, to jest policzek dla Rzeczypospolitej. I tego panu wybaczyć nie można – powiedział. Dodał, że zarówno Kierwiński, jak i minister Tomasz Siemoniak wyge-

nerowali kryzys na zachodniej granicy.

Witold Tumanowicz (Konfederacja) zaznaczył, że minister powinien sprawiać, że obywatele czują się bezpiecznie i mają zaufanie do państwa, a także wzmacniać autorytet służb, poprawiać skuteczność dawca Polakom poczucie, że państwo panuje nad sytuacją.

– Wniosek ten złożyłście po części z zemsty, po części chyba z głupoty – powiedział Zbigniew Konwiński (KO), zwracając się do posłów PiS. Jak mówił, poprzedni rząd zrobił z policjantów ochroniarzy Jarosława

Kaczyńskiego. – Dom był tak szczerze chroniony, jakbyście bronili jakiegoś dyktatora przed gniewem ludu w republice bananowej – powiedział poseł KO.

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL) ocenił, że we wniosku o wotum nieufności zawarto „brednie”, które chce sprostować. – Zastaliśmy płot na granicy polsko-białoruskiej, a nie skuteczną zaporę – powiedział.

Jak podał, pod rządami ministra Kierwińskiego prób nielegalnego przekroczenia granicy było w 2026 r. 214 i żadna nie była skuteczna. – Marcin Kierwiński z całym zespołem, policją, strażą graniczną i wojskiem doprowadzili do pełnej skuteczności i ochrony granicy – podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński ocenił, że we wniosku PiS o wotum nieufności wobec niego, jest bardzo dużo kłamstw, nieprawd i fałszerstw. – Pierwsze i największe kłamstwo dotyczy opisu sytuacji kadrowej w policji – powiedział.

Kierwiński podkreślił jednocześnie, że czuje się wyróżniony, bo im częściej PiS składa wnioski o wotum nieufności, czuje, że lepiej wykonuje swoją pracę. – Każdy przestępca boi się policjanta, tak już jest – podkreślił szef MSWiA.

Głosowało 435 posłów, za odwołaniem było 202 posłów, przeciw 232, wstrzymała się jedna osoba. PAP

Szef MON: prezydent podjął roztropną decyzję ws. ewentualnego odebrania orderu Zełenskiemu

Karolina Wrońska
Warszawa

Władysław Kosiniak-Kamysz ocenił, że prezydent Karol Nawrocki postępuje roztropnie, dając sobie czas na zastanowienie ws. ewentualnego odebrania Orderu Orła Białego prezydentowi Ukrainy.

Pod koniec maja prezydent Nawrocki zaproponował odebranie Wołodomyrowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego w reakcji

na decyzję o nadaniu jednej z ukraińskich jednostek wojskowych imienia „Bohaterów UPA”. W poniedziałek zebrała się Kapituła Orderu, aby wydać opinię nt. propozycji prezydenta. Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował później, że kapituła przedstawiła prezydentowi opinię; nie ujawnił jednak jej treści. Zapowiedział, że prezydent podejmie decyzję w odpowiednim czasie.

Kosiniak-Kamysz zapytany w środę, z czego jego zdaniem

wynika zwłoka w podjęciu decyzji dotyczącej Orderu Orła Białego, odpowiedział, że zachowanie prezydenta w tej sprawie ocenia jako roztropne. – Prezydent (...) analizuje, zastanawia się. Pewnie biura prezydenta Ukrainy i Kancelaria Prezydenta RP są ze sobą w kontakcie. I powinni być, powinno dojść do rozmowy – powiedział szef MON.

Dodał, że oile krytycznie ocenia weto prezydenta do ustawy wdrażającej program SAFE, to teraz prezydent postępuje roztrop-

nie „w sprawie czasu na zastanowienie, które sobie daje”.

O kwestię Orderu Orła Białego dziennikarze pytali w środę również wicepremiera Sikorskiego. Na pytanie, czy to dobrze, że nie znamy opinii Kapituły Orderu Orła Białego, szef MSZ odparł, że tak. – Uważam, że pewne sprawy mogą być pozostawione w dyskrekcji. Wydaje mi się, że kapituła dała panu prezydentowi czas do namysłu – powiedział Sikorski. PAP

Rekordowa liczba konfliktów od czasów II wojny światowej

Grzegorz Kuczyński
Oslo

W 2025 r. na świecie odnotowano 65 konfliktów zbrojnych z udziałem państw, najwięcej od zakończenia II wojny światowej wynika z raportu norweskiego instytutu badawczego PRIO.

Pod względem łącznej liczby ofiar śmiertelnych miniony rok ustępuje jedynie rokowi 1994, kiedy trwało ludobójstwo w Rwandzie, oraz rokowi 2021, w szczytowym momencie wojny domowej w Etiopii. Wojna na Ukrainie pozostaje obecnie najbardziej śmiertelnośnym konfliktem.

W raporcie „Trendy konfliktowe” wymieniono 65 starć, w które zaangażowane jest co najmniej jedno państwo. Wśród nich znajduje się osiem konfliktów międzypaństwowych. Oprócz rosyjskiej inwazji na Ukrainę badacze wymieniają tu starcia graniczne między Indiami a Pakistanem, Pakistanem a Afganistanem, Kambodżą a Tajlandią oraz izraelskie naloty na Syrię.

Niestety, pozytywów jest niewiele - stwierdziła autorka przeglądu, Siri Aas Rustad, cytowana przez agencję AFP. - Zazwyczaj udaje mi się wyciągnąć z danych przynajmniej coś pozytywnego, ale w tym roku liczby są po prostu szokujące.

Raport szacuje, że liczba osób, których śmierć w 2025



FOT. SZTAB GENERALNY SZ UKRAINY/FACEBOOK

Europa była jedynym regionem, w którym liczba konfliktów spadła. W 2025 r. odnotowano w raporcie jeden konflikt: wojnę Rosji przeciwko Ukrainie

roku jest bezpośrednio związana z przemocą wojskową lub polityczną, wynosi 245 tysięcy. Śmierć żołnierzy zajmuje w tych statystykach większe miejsce, ale ponad 25% łącznej liczby ofiar śmiertelnych - 76,5 tysiąca - to ofiary wśród ludności cywilnej. Wzrost w tej kategorii w porównaniu z rokiem 2024 jest aż pięciokrotny.

Badacze tłumaczą gwałtowny wzrost tych ponurych statystyk starciami między armią a rebeliantami w Sudanie -

oblężenie miasta El-Fasher, zabójstwa i śmierć z wyczerpania doprowadziły tam w zeszłym roku do śmierci około 60 tysięcy osób.

- W ciągu ostatnich pięciu lub sześciu lat toczy się równolegle kilka poważnych konfliktów, a gdy jeden się kończy, natychmiast zaczyna się kolejny. Nie ma chwili wytchnienia dla świata - mówi Rustad. - W tym względzie sytuacja różni się od poprzednich lat - intensywność konfliktów na całym świecie jest wysoka i stała.

W swoich przeglądach norweski instytut wyróżnia trzy główne typy konfliktów: z udziałem co najmniej jednego państwa konflikty niepaństwowe sytuacje, w których przemoc wobec ludności cywilnej ma charakter jednostronny

Jeśli chodzi o sytuację pierwszego typu, na czele znajduje się Afryka z 29 konfliktami, a za nią plasują się Azja i Bliski Wschód. W Europie jest tylko jeden taki konflikt, ale o skali, jakiej kontynent nie widział od czasów II wojny światowej.

W sumie Norwegowie naliczyli w zeszłym roku 13 konfliktów, które można określić słowem „wojna”. Po stosunkowo spokojnych latach 2000-2009 i pięcioleciu 2017-2022 liczba wojen również rośnie.

Rustad podkreśla, że jednym z najbardziej agresywnych państw jest Izrael, zaangażowany w pięć konfliktów różnego rodzaju w Strefie Gazy, w Syrii, Libanie, przeciwko Iranowi oraz Huti w Jemenie. W Azji palmę pierwszeństwa dzierży Mjanma (Birma). W cztery konflikty jednocześnie zaangażowane są zaś Syria, Pakistan i Indie.

Autorka raportu wspominała również o Stanach Zjednoczonych, stwierdzając, że powrót Donalda Trumpa na stanowisko prezydenta przyniósł „nie tylko ataki i wzrost przemocy, ale także wprowadzenie barier handlowych”.

Po czterech dniach obławy schwytano ogromnego niedźwiedzia himalajskiego

Anna Nagel
Tokio

Mieszkańcy miasta Utsunomiya na północ od Tokio mogą odetchnąć z ulgą. Niedźwiedź himalajski, który przez cztery dni przemieszczał się po terenach miejskich, został schwytany.

Od soboty lokalne władze odebrały 25 zgłoszeń o drapieżniku. W trosce o bezpieczeństwo dzieci od poniedziałku do środy zamknięto 94 placówki oświatowe. Odwołano też zajęcia na uniwersytecie, przez którego kampus zwierzę wędrowało we wtorek rano.

Złowiony osobnik to pierwszy niedźwiedź ujęty w tej aglomeracji od sześciu lat. Drapieżnik prawdopodobnie zszedł

z gór. Służby utrzymują stan pełnej gotowości przez trzy dni, ponieważ nie wykluczają pojawienia się w okolicy innych groźnych osobników.

Eksperci wyjaśniają, że główną przyczyną ataków niedźwiedzi jest brak pożywienia w górach, co zmusza te zwierzęta do zapuszczania się na tereny zamieszkane.

We wtorek w Hanamaki na północnym wschodzie kraju inny niedźwiedź zaatakował 40-letnią kobietę. Poszkodowana doznała obrażeń lewej ręki oraz prawego oka, lecz przeżyła. Drapieżnik natychmiast zbiegł do pobliskiego lasu.

Z oficjalnych danych wynika, że w 2025 r. na skutek ataków niedźwiedzi zginęło w tym kraju 13 osób.

PAP



FOT. KAWASAKI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Obława na drapieżnika trwała cztery dni. We wtorek po południu niedźwiedź został zlokalizowany

Tajemnicza śmierć polskiej aktywistki. Była znana z walki z korupcją w Ekwadorze

Adam Kielar
Quito

Polska aktywistka Monika Silva Koniuszek została znaleziona martwa w swoim domu w nadmorskiej miejscowości Montanita w ekwadorskiej prowincji Santa Elena.

Według ekwadorskich mediów, ciało aktywistki znalezione zostało w poniedziałek (8 czerwca). Monika Silva Koniuszek mieszkała w Ekwadorze od ponad 10 lat. Była związana z fundacją La Integridad, która zajmuje się ujawnianiem przypadków korupcji, zwłaszcza w sferze zamówień publicznych oraz ochrony środowiska.

Działalność Polki przyniosła jej popularność w ekwadorskiej prowincji Santa Elena.

O śmierci Polki i wszczęciu śledztwa poinformował



FOT. LA HISTORIA X

Nie żyje Monika Silva, polska aktywistka żyjąca w Ekwadorze

między innymi minister spraw wewnętrznych Ekwadoru, John Reimberg. Zaznaczył, że jedną z hipotez dotyczących jej śmierci jest samobójstwo.

„Czekamy na wyniki sekcji zwłok. Na ten moment mogę powiedzieć, że przypuszcza się, iż kobieta popełniła samobójstwo. Na miejscu zdarzenia znaleziono dowody, które mogą na to wskazywać. Zgodnie ze wstępnymi zeznaniami partnera zmarłej cierpiała ona na depresję” - powiedział Reimberg, cytowany przez ekwadorski dziennik „El Comercio”

Lokalna policja przekazała, że po przybyciu na miejsce zdarzenia funkcjonariusze znaleźli kobietę leżącą na podłodze. Jak dodano, „na pierwszy rzut oka na szyi widoczny był ślad po pętli”.

Głos zabrało także przedstawicielstwo Unii Europejskiej w Ekwadorze, które wyraziło zaniepokojenie „śmiercią europejskiej obywatelki i aktywistki antykorupcyjnej”

UE wzywa do przeprowadzenia „szybkiego, niezależnego i przejrzystego śledztwa”.

„Unia Europejska przypomina o znaczeniu ochrony obywateli i praw człowieka, dziennikarzy oraz przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego, a także o potrzebie zapewnienia im bezpiecznych warunków działania” - czytamy w komunikacie opublikowanym w mediach społecznościowych.

Według mediów w Ekwadorze Monika Silva w ostatnich miesiącach miała otrzymywać groźby śmierci.

PAP

Wjechali na osiedle i zaczęli strzelać do mieszkańców

Adam Kielar
Johannesburg

Co najmniej 12 osób zginęło, a 9 zostało rannych w wyniku brutalnego ataku na nielegalne osiedle Jumpers w Cleveland, na przedmieściach Johannesburga w Republice Południowej Afryki.

Atak na osiedle Jumpers w Cleveland, dzielnicy Johannesburga w RPA, był jednym z najtragiczniejszych incydentów w regionie.

Policja, która przybyła na miejsce zdarzenia, zastała przerażający widok.

„Po przybyciu na miejsce policja zastała liczne ofiary z ranami postrzałowymi. Na miejsce natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, aby udzieliło pomocy rannym. Ośmiu mężczyzn i trzy kobiety zginęły na miejscu,

kolejna ofiara zmarła w szpitalu” - relacjonuje lokalny portal Inside Politics.

Napastnicy przyjechali na miejsce jednym samochodem, co wskazuje na dobrze zaplanowaną akcję.

„Podejrzani mieli wejść na teren osiedla oboma wejściami. Przemieszczała się przez jego teren, otwierając ogień do członków społeczności w wielu punktach. Następnie uciekli z miejsca zdarzenia tym samym pojazdem” - informuje policja.

Policja prowadzi intensywną obławę na ponad 10 podejrzanych o udział w ataku. Na razie nie są znane motywy zbrodni.

RPA zmaga się z wysokim wskaźnikiem przestępczości, co sprawia, że takie incydenty nie są odoobnione. Kraj ten ma jeden z najwyższych wskaźników morderstw na świecie, średnio około 60 dziennie.

brose sitech

Interior Solutions

Trendy w wyposażeniu wnętrza samochodów

Około połowa wszystkich nowych rejestracji przypada obecnie na segment SUV. **Jaki wpływ ma ten trend na rolę wnętrza pojazdu?**

SUV-y cieszą się ogromną popularnością wśród klientów, a dla nas – jako producenta foteli samochodowych – większa przestrzeń zabudowy otwiera szerokie możliwości wdrażania elastycznych koncepcji użytkowych. W centrum uwagi niezmiennie pozostają potrzeby użytkownika pojazdu, co doskonale widać na przykładzie organizacji przestrzeni bagażowej. Dziś siedzenia można przesuwac, składać czy rozkładać do dużej, płaskiej powierzchni za pomocą jednego przycisku.

Coraz większe znaczenie zyskują drugi i trzeci rząd siedzeń: również tutaj można stosować wysokiej klasy siedzenia wielofunkcyjne. Klasyczna trzysobowa tylna kanapa może podczas jazdy przekształcić się w dwa pojedyncze fotele, które umożliwiają wygodną pozycję pólężącą. Ten scenariusz przyszłości pokazuje, że perspektywa ulega zmianie: podczas gdy wcześniej w centrum uwagi znajdował się fotel

kierowcy, dziś na nowo przemysłana jest cała przestrzeń wewnętrzna. Szczególnie silne impulsy w tym zakresie płyną z Chin, gdzie nowe koncepcje bardzo szybko trafiają na rynek. Tradycyjne tylne kanapy coraz częściej zastępowane są tam pojedynczymi fotelami typu „Captain Chairs” – wyposażone w liczne funkcje zwiększające komfort.

Czy w ostatnich latach samochód przekształcił się z tradycyjnego środka transportu w „Work- and Living-Space”?

Tak, pojazdy coraz częściej stają się wielofunkcyjnymi przestrzeniami przeznaczonymi do różnych aktywności – od miejsca pracy i relaksu po prywatną strefę wyciszenia, indywidualnie dopasowaną „Me-Space”. W efekcie wnętrza pojazdów stają się jednym z kluczowych elementów wyróżniających markę.

Jazda autonomiczna otwiera kolejne możliwości użytkowania samochodu – od pracy, przez odpoczynek, po rozrywkę także podczas jazdy: systemy wnętrza dostosowują się au-



„Wnętrze pojazdu coraz bardziej staje się indywidualną przestrzenią doświadczeń. Od ergonomicznego dopracowania detali po elastyczne konfiguracje siedzeń dostosowane do różnych scenariuszy użytkowania – to właśnie personalizacja decyduje o przewadze konkurencyjnej. Kluczowe znaczenie ma przy tym całościowe spojrzenie na system”.

Klaus Jungwirth,
Executive Vice President Interior w Brose Group

tomatycznie do potrzeb pasażera. Fotele, światła i klimatyzacja są ze sobą zintegrowane. Dzięki naszym silnikom bezszczotkowym z komutacją elektroniczną (cyfrowe sterowanie silnikiem) możliwe jest nie tylko szybkie, precyzyjne i ciche zmienianie ustawień. Różne typy napędów działają w pełnej synchronizacji, zapewniając harmonijne, naturalne ruchy fotela.

Cały system siedzeń wymaga dziś nowego podejścia. Potrzebne są nowe koncepcje

bezpieczeństwa, ponieważ funkcje relaksacyjne i pozycje pólężące wykraczają poza tradycyjne ustawienia foteli dotąd uznawane za najbezpieczniejsze w pojeździe. Potrzebujemy nowych, intuicyjnych rozwiązań architektury elektronicznej, a także musimy dostosować nasze napędy do wielofunkcyjnego wykorzystania wnętrza. Podczas gdy dotychczas regulacja wysokości w fotelu samochodowym służyła jedynie do prawidłowego ustawienia, w przyszłości będzie spełniać dodatkowe funkcje, takie jak na przykład mikroruchy wspierające dynamiczne siedzenie. Poprawiają one krążenie, zapobiegają napięciom mięśniowym i zwiększają komfort podczas długich podróży, a także zdolność koncentracji.



Fotel „Experience Seat” (na zdjęciu z przodu) łączy w sobie funkcje zwiększające komfort, takie jak ogrzewanie karku, programy masażu, system audio oraz klimatyzację fotela.

brose
Excellence in Mechatronics



Kompleksowe podejście do wnętrza pojazdu – systemy Brose i Brose Sitech w samochodzie koncepcyjnym.

Jak konkretnie przekłada się to na **funkcje i układ wnętrza – co zniknęło, a co pojawiło się nowego?**

Wnętrza samochodów są dziś nie tylko bardziej przejrzyste, ale również zdecydowanie lepiej uporządkowane niż kiedyś. Funkcje jednak nie znikają, lecz są zintegrowane w inny sposób, na przykład za pomocą intuicyjnych systemów sterowania i czujników. Wyświetlacze będą w przyszłości składane oraz całkowicie zintegrowane z kokpitem. Konsola środkowa przekształca się w wielofunkcyjny schowek, będąc jednocześnie harmonijnie dopasowana do siedzeń pojazdu. Zmienia się również klasyczny sposób mocowania pasów: nowe koncepcje pojazdów bez słupka B, czy też funkcja relaksu i rozkładania wymagają

całkowitej integracji systemu bezpieczeństwa z siedzeniem.

W rezultacie fotel samochodowy staje się centralnym elementem odpowiedzialnym za komfort i bezpieczeństwo. Nasz „Experience Seat” łączy w sobie funkcje podnoszące komfort użytkownika, takie jak ogrzewanie karku, programy masażu, system audio czy klimatyzację fotela. Ponadto posiada zintegrowany kompletny system pasów bezpieczeństwa oraz kilka poduszek powietrznych. Druga generacja fotela relaksacyjnego „SlimSeat” oferuje maksymalny komfort oraz niezbędne systemy bezpieczeństwa umożliwiające korzystanie z pozycji półleżącej podczas jazdy – a wszystko to w smukłej konstrukcji. Naszym najnowszym komponentem fotela jest absorber energii, który przejmie ogromne siły działające podczas wypadku, ustawia fotel z powrotem do pozycji pionowej i tym samym znacząco zmniejsza obciążenie kregostupa.

Rozwiązania techniczne już istnieją. Obecnie kluczowe jest dalsze dostosowywanie przepisów prawnych i warunków homologacji, aby funkcje te mogły być w przyszłości wykorzystywane również podczas jazdy. W Chinach trwają obecnie intensywne prace w tym kierunku.



Druga generacja fotela relaksacyjnego „SlimSeat” zapewnia maksymalny komfort oraz system bezpieczeństwa, który umożliwia korzystanie z pozycji półleżącej podczas jazdy.

O FIRMIE BROSE

Brose to największa niemiecka prywatna firma w branży dostawców motoryzacyjnych. Co trzeci nowy samochód jest wyposażony w co najmniej jeden produkt Brose. Jako specjalista w dziedzinie mechatroniki, firma projektuje i produkuje systemy do drzwi, kłap oraz foteli samochodowych. Ponadto Brose oferuje silniki elektryczne o mocy od 200 W do 14 kW, znajdujące zastosowanie m.in. w układach kierowniczych, rozwiązaniach z zakresu inteligentnego zarządzania temperaturą, jak również w pojazdach mikromobilności (np. e-skuterach).

Jako rodzinna firma zatrudnia około 33 000 pracowników w 76 lokalizacjach w 25 krajach. W roku 2025 Grupa Brose spodziewa się obrotów w wysokości 7,9 mld euro.

Więcej informacji na temat Grupy Brose można znaleźć na stronie internetowej: www.brose.com



„Dzięki rozwiązaniom, takim jak SlimSeat i Experience Seat pokazujemy, że pozycje półleżące w pojeździe są już dziś technicznie możliwe. Teraz chodzi o to, aby odpowiednio dostosować ramy prawne, tak aby w przyszłości można było korzystać z tych funkcji również podczas jazdy”.

Thomas Spangler,
Chief Executive Officer w Brose Sitech Group

Jakie **trendy** są obecnie szczególnie istotne dla **producentów**, a tym samym również dla **klientów**?

Do najważniejszych trendów należą łączność, elastyczne wnętrza, personalizacja i komfort. Przykładem jest haptyczne sprzężenie zwrotne w fotelu: zintegrowane elementy wibracyjne zapewniają w pierwszej kolejności pobudzający masaż. Ponadto można aktywować dodatkowe funkcje „on demand”, takie jak synchronizacja muzyki, gaming czy funkcje bezpieczeństwa, które dzięki wibracjom stają się zupełnie nowym doświadczeniem.

W ten sposób fotel staje się interaktywnym łącznikiem między pojazdem a pasażerami i oferuje bardzo wysoki poziom indywidualizacji. Coraz ważniejsze stają się przy tym całościowe podejście do systemów. Jako kompleksowy dostawca systemów siedzeń – od konstrukcji, przez manualne systemy regulacji, aż po zaawansowane mechatroniczne fotele, w tym również projektujemy i wytwarzamy piankę oraz tapicerkę – możemy już na wczesnym etapie nie tylko dostosować i integrować technologię, czy też funkcjonalność, ale również design.

Czy **konsola** środkowa symbolizuje tę transformację, na przykład poprzez **ewolucję z miejsca do przechowywania do centrum technologicznego**?

Znaczenie konsoli środkowej zdecydowanie rośnie. Wraz z postępującą autonomizacją funkcje opuszczają klasyczny kokpit i przenoszą się do innych stref wnętrza – tam, gdzie pasażerowie przejmą w przyszłości sterowanie w pojeździe autonomicznym. Konsola środkowa staje się wielofunkcyjnym centrum sterowania, łączności i komfortu oraz wspiera elastyczne wykorzystanie przestrzeni wnętrza. Coraz bardziej integruje się również z innymi elementami, na przykład z fotelami, tworząc nową jakość podróżowania. Funkcje konsoli środkowej są ściśle powiązane z regulacją foteli i umożliwiają realizację zintegrowanych scenariuszy komfortu oraz użytkownika.

Kontakt dla mediów

Marta Skowrońska
Functional Manager Brand Communication
& Marketing Brose Sitech Group,
Spokesperson Brose Sitech Group
marta.skowronska@brose-sitech.com
+48 795 160 922

O BROSE SITECH

Brose Sitech od ponad 25 lat jest wiodącym dostawcą foteli samochodowych, konstrukcji foteli i elementów wyposażenia wnętrza. Spółka Joint Venture należąca do Brose i Volkswagena działa na rynku od 2022 roku jako niezależne przedsiębiorstwo i jest konsolidowana przez Grupę Brose. Wraz ze spółką zależną Proseat oraz udziałem w firmie Covercar, Grupa Brose Sitech oferuje kompletne systemy siedzeń oraz pojedyncze komponenty w zakresie pianek i poszyć samochodowych.

W 22 lokalizacjach w Polsce, Niemczech, Czechach, Portugalii, Hiszpanii, Maroku, Indiach, Chinach i Stanach Zjednoczonych ponad 8 000 pracowników projektuje i produkuje elementy wyposażenia wnętrza dla branży motoryzacyjnej.

Więcej informacji na temat Grupy Brose Sitech można znaleźć na stronie internetowej: www.brose-sitech.com

Brose Sitech sp. z o.o.

ul. Strefowa 2
59-101 Polkowice
☎ +48 76 726 70 00

ul. Północna 14
67-200 Głogów
☎ +48 76 726 75 00

ul. Legnicka 48A
54-202 Wrocław
☎ +48 76 726 70 00

Chocicza Mała 26
62-300 Września
☎ +48 76 726 75 95

BroseSitechPolska

BroseSitechGroup

info@brose-sitech.com

Szczegóły rekrutacji na stronie: www.brose-sitech.com/pl
Zakładka: KARIERA. Aktualne oferty pracy



DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: [ibo.polskapress.pl](#)

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8-16

Gazeta

WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853

Legnica, tel. 514 800 870

Syców, tel. 514 800 969

Lubin, tel. 514 800 969

Wałbrzych, tel. 502 499 983

Głogów, tel. 798 751 830

Świdnica, tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

AUTOREKLAMA

strefa

BIZNESU.pl

Know-how

w dobrym biznesie

[strefabiznesu.pl](#)

REKLAMA

0011537619

GRUNTY NIEZABUDOWANE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży niezabudowanej nieruchomości, o przeznaczeniu mieszanym, położonej w obrębie **Zamienice**, gmina **Chojnów-Gmina**, powiat **legnicki**, woj. **dolnośląskie**

Lp.	Nr działek	Pow. w ha	Przeznaczenie w MPZP lub w Studium	Cena sprzedaży w zł
1.	217, 265/5	72,09	Brak MPZP. Studium: R – tereny rolne, ZL – tereny lasów i zadrzewień.	3.351.000,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz (WRO.WKUZ.GZ.4240.83.2023.KO.166) wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach 10.06.2026 r. – 25.06.20026 r. oraz na stronie internetowej [www.gov.pl/web/kowr](#).

WIĘCEJ INFORMACJI: KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA OT WROCŁAW, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71 35 63 919 wew. 770, e-mail: katarzyna.orlowska@kowr.gov.pl lub na stronie: [www.gov.pl/web/kowr](#).

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA

Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. [www.metalowiec.com](#) Tel. 728-493-565.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

Pożyczka 9 tys na oświadczenie, tel. 530-087-005.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, 505087474.

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel. 94/354-36-65.

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy. Promocje! Wczasy 604-486-413 [www.morski101.pl](#)

REKLAMA

0011537110

BURMISTRZ MIASTA JAWORA

informuje

że na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) na stronie internetowej i BIP Gminy Jawor oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Jaworze, Rynek 1 (II piętro), zostało wywieszone na okres 21 dni tj. od 11 czerwca 2026 r. zarządzenie Burmistrza Miasta Jawora:

Nr 561.2026 z dnia 9 czerwca 2026 r. wraz z wykazem w sprawie ogłoszenia wykazu zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Jaworze w obrębie Nr 5-Przedmieście oznaczonej jako dz. nr 181/6, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.

Gazeta Wroclawska

Czwartek, 11.06.2026

REKLAMA

0011535472

SM

SWIDNICA

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdnicy

ul. M. Skłodowskiej-Curie 8

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY OFERT PISEMNYCH

NA ROBOTY BUDOWLANE

„Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej na zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdnicy” - nr postępowania AA/S/24/2026

Warunkiem udziału w przetargach jest spełnienie warunków określonych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ). Formularz SIWZ można odebrać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdnicy przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 8, pokój nr 14, otrzymać pocztą lub elektronicznie: administracja@spoldzielnia.swidnica.pl Oferty należy składać do dnia **26.06.2026 r.** do godz. **8:30** w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdnicy, pok. nr 6. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **26.06.2026 r.** o godz. **9:00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdnicy, parter. Wadium 3.900,00 zł. Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Pan Adam Guźda, nr tel. kont.: 699 972 659. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA

0011535474

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

OGŁASZA II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 208/4 o powierzchni 0,1066 ha obręb 0009 Ściężny wraz z udziałem równym 1/5 części w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 208/12 o powierzchni 0,0504 ha obręb 0009 Ściężny AM1 KW JG1J/00084588/5

cena wywoławcza 223.860,00 zł.

Do ceny sprzedaży zostanie doliczony należny podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 2026 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy Podgórzyn Centrum Aktywności Społecznej Pogórze ul. Żołnierska 13 I-piętro sala konferencyjna. Wadium w pieniądzu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej netto jest wnoszone na konto depozytowe Gminy Podgórzyn BNP Paribas Bank Polska 50 2030 0045 1110 0000 0102 1100 do dnia 13 lipca 2026 r. Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Podgórzyn (pokój nr 12) tel. (75) 75 48 116 oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Podgórzyn – Biuletynie Informacji Publicznej [www.podgorzyn.bip.net.pl/ inwestycje/przetargi/sprzedaż nieruchomości gminnych](#)

REKLAMA

0011535961

OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691) dalej *k.p.a.*,

zawiadamiam,

że Starosta Powiatu Wrocławskiego decyzją Nr 410/2026 z dnia 28 maja 2026 r. udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa odcinka drogi gminnej, łącznik ul. Zielonej i przebudowa drogi powiatowej 1535 w Dobrzykowicach, gmina Czernica”. Decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział działki nr 265/4 na działki nr 265/5, 265/6 i 265/7, obręb Dobrzykowice, gm. Czernica.

Działka nr 265/6 (powstała z podziału działki nr 265/4) obręb Dobrzykowice, gmina Czernica, przechodzi na własność Gminy Czernica z dniem, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

Inwestycją, na podstawie złożonego oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, objęte są również działki lub ich części, niepodlegające podziałowi, nr: 226/1, 264 i 266 obręb Dobrzykowice, gm. Czernica.

Z treścią decyzji Starosty Powiatu Wrocławskiego Nr 410/2026 z dnia 28 maja 2026 r., strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. T. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (II p., pok. 228, w godz.: 8.00 - 15.00), po uprzednim umówieniu wizyty telefonicznie pod nr 71 72 21 751.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję dzień **11 czerwca 2026 r.** - data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, Urzędu Gminy Czernica oraz w Biuletynach Informacji Publicznej wymienionych Urzędów i w prasie lokalnej, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upływ czternastu dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej, powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

eprasa.pl dcb1ac4bb5

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Gdzie szukać Sabery?

Za kilka dni premiera „Pocałunku na pożegnanie” Lisy Gardner (wyd. Albatros). Bohaterką jest Frankie Elkin, specjalistka od zaginięć. Przemierza Stany i wkracza do akcji, gdy rodzina i policja tracą już nadzieję. Tym razem zainteresowała się zaginięciem Sabery Ahmadi, uchodźczyni z Afganistanu. Lokalna policja nie rusza sprawy, a mąż wydaje się niczym nie przejmować. Przyjaciółka kobiety jest jednak przekonana, że Sabera nigdy nie zostawiłaby swej czteroletniej córki.

Is

W KINACH

Liczy się tylko szmal

W kinach są już „Zawodowcy” Guya Ritchiego. Eve, działająca w szarej strefie specjalistka od załatwiania ekstremalnie trudnych spraw dla wyjątkowo bogatych klientów, otrzymuje zlecenie od grupy nowojorskich inwestorów. Ma odzyskać dług od mieszkającego na prywatnej wyspie, dysponującego własną armią miliardera o szemranej reputacji. Do gry wchodzi ekipa do zadań specjalnych. Grają m.in. Henry Cavill, Eiza González i Jake Gyllenhaal.

bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Lois Duncan

Mineła właśnie 10. rocznica śmierci Lois Duncan, a właściwie Lois Duncan Steinmetz (urodziła się 28 kwietnia 1934 r. w Filadelfii, zmarła 15 czerwca 2016 r. w Sarasocie), amerykańskiej autorki m.in. thrillerów dla młodzieży. Bodaj najpopularniejszym utworem Duncan jest „I Know What You Did Last Summer”, powieść suspense dla młodzieży, która w 1997 r. doczekała się ekranizacji pod tytułem „Koszmar minionego lata”.

mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-histeryczny, nr 208. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

Grudzień 1905 r., PPS ogłasza rewolucję! Tuż po świętach ma zastrajkować całe Królestwo Polskie
– str. 12

„Wesoły wisielec”. Pod takim figlarnym tytułem zrealizowano w 1926 r. w Kazimierzu Dolnym dramat miłosny
– str. 13

ZA TYDZIEŃ

Remanenty napoleońskie: co zostało po Cesarzu?

Prócz rewolucyjnych idei, prawodawstwa i dumy z Austerlitz, Napoleon pozostawił po sobie także sporo całkiem przyziemnych pamiątek.



Bierni, mierni, ale wierni. Takich marszałków mianował Józef Stalin

Michał Wróblewski
redakcja@polskatimes.pl

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców komunistycznego kraju. Do tego grona można było trafić tylko decyzją Stalina.

8 listopada 2014 r., Centrum Kultury Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Prezydent Władimir Władimirowicz Putin odznacza ostatniego żyjącego marszałka Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, antyreformatorskiego puczystę Dmitrija Jazowa. Mężczyzna właśnie kończy 90 lat. Jazow – w czasie rządów Michaiła Gorbaczowa minister obrony, wspierający na początku lat 90. pucz przeciwko reformatorskim władzom ZSRR, po obaleniu którego został aresztowany, a nawet osądzony – to ostatni mianowany marszałek Związku Radzieckiego.

W czasie sprawowania swojej funkcji otrzymał ponad 30 medali, odznaczeń, orderów. Dwa razy uhonorowano go Orderem Lenina. Gdy po czasie spędzonym w więzieniu – w wyniku antyreformatorskiego puczu – Jazow wyszedł na wolność na mocy amnestii, przeszedł na emeryturę. Zmarł w wieku 96 lat, 25 lutego 2020 r. w Moskwie.

Rodzi się tytuł

Tych przywilejów sowieccy marszałkowie mieli sporo. Prowadzili bujne i wystawne życie, a większość z nich można było określić krótko: bierni, mierni, ale wierni. Czyli dla systemu idealni. Zdarzały się jednak wśród nich jednostki na swój sposób wybitne. Ale były to wyjątki od reguły.

Rok 1918 – w życie właśnie wchodzi dekret, który powołuje do życia Armię Czerwoną. Dokument wprowadza istotne zmiany: od tamtej chwili sowieccy oficerowie tytułowani są według pełnionych funkcji, znoszone zostają rangi, które obowiązywały dotąd w carskiej armii.



Siemion Michajłowicz Budionny (1883-1973), dowódca Konarmii i marszałek Związku Radzieckiego, który przeżył czystki. Zmarł w wieku 91 lat i został pochowany przy murze Kremla na Placu Czerwonym w Moskwie

Niemal dwie dekady później, połowa lat 30. Stopnie oficerskie zostają przywrócone. Pominęty zostaje stopień generała. Ustanowiony jest stopień nowy: marszałek Związku Radzieckiego. Tym zaiste god-

nie brzmiącym tytułem Józef Stalin obdarowuje pięciu dowódców wojny domowej w Rosji, którzy zasłużyli się szczególnie. Siemion Budionny, Kliment Woroszyłow, Aleksandr Jegorow, Wasilij Blücher, Mi-

chail Tuchaczewski – to oni od tamtej pory noszą się z dumnym określeniem „Marszałka ZSRR”. Trzech z nich tytułem szczytnym krótko: Blücher, Jegorow i Tuchaczewski zostają uznani za wrogów i straceni.

Marszałków zostaje dwóch. Ich historia spleta się wyłącznie w początkowych jej stadiach. Sprawa Tuchaczewskiego zasługuje na uwagę szczególną.

Ciąg dalszy na str. 12-13

Mariusz
Grabowski

„WESOŁY WISIELEC” Z KAZIMIERZA

Profesor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych Tadeusz Pruszkowski (1888-1942) był nie tylko charyzmatycznym malarzem, krytykiem i pedagogiem, członkiem ugrupowań „Bractwo św. Łukasza” czy „Łoża Wolnomalarska”. Nie tylko startował w rajdach automobilowych i latał samolotem (miał własnego Havillanda DH.60 Moth). Był także filmowcem.

Pruszkowski za kamerą

Latem 1926 r. na plenerze SSP w Kazimierzu Dolnym miała miejsce rzecz bez precedensu. Pruszkowski nakręcił tam wraz z uczniami figlarny film „Szczęśliwy wisielec, czyli Kalifornia w Polsce”. Kamere wypożyczono z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które użyczyło także taśmy filmowej. W roli operatora zadebiutował osobiście sam Pruszkowski.

Planowano niewielką fabułę, ostatecznie powstał film pełnometrażowy, który w grudniu 1926 r. wyświetlano w warszawskim kinie „Splendid”. Choć taśmy spłonęły w czasie wojny, z rozproszonych informacji i recenzji można odtworzyć zarysy produkcji.

Polska Sierra Nevada

Odtwórcami głównych ról zostali: Teresa Roszkowska, Janina Konarska, Eliasz Kanarek oraz Marian Szymanowski. Statystami byli pozostali malarze, mieszkańcy Kazimierza, a także miejscowe psy, koty, gęsi, cielęta... no i Kazimierz nad Wisłą. „To najlepszy, najznakomitszy polski aktor filmowy – mówił Pruszkowski”.

Dziennikarz „Muzy” Józef Brodzki obejrzał film na pokazie przedpremierowym. „Kazimierz Dolny. Trzeba być ślepcem, żeby nie odkryć tych skarbów – pisał. – Przecież to jest polska Sierra Nevada. Kapitałne złomy wapienne, tyle razy widziane w amerykańskich obrazach, rozlewna tafla wiślana, piasek, błyszczący w słońcu jak śnieg (...) czy biedota małej miejsciny!”.

Kanarek wisielcem

Recenzentowi podoba się naturalność plenerów, ale także gry aktorskiej. Nic tu nie jest wydumane i wymyślone. Aktorzy także zyskali pochlebne opinie. Prym wiodła Roszkowska, okrzyknięta egzotyczną pięknością rodem z obrazów Gauguina. Brodzki docenił możliwości aktorskie Kanarka, tytułowego wisielca, który z miłości i... biedy chce odebrać sobie życie i szuka ustronnego miejsca.

„Scenariusz, jaki wymyślili młodzi malarze na urlopie, w słońcu, w wodzie, na piasku, z ładnymi koleżankami... i bez pieniędzy, mógłby zawstydić niejednego oficjalnego humorystę” – zachwalał film Józef Brodzki.



Teresa Roszkowska była w filmie posażną panną, o której względy starali się dwaj ubodzy malarze



Z PIERWSZYCH PIĘCIU PRZEŻYLI TYLKO WOROSZYŁOW I BUDIONNY

Bierni, mierni, wierni. Takich marszałków mianował Józef Stalin

Ciąg dalszy ze str. 11

Tuchaczewski? Kto?

Maj 1937 r. Plac Czerwony. Na trybunę wkracza marszałek Tuchaczewski. Samotny. Czuje się swobodnie – ręce w kieszeni, podniesiona głowa – wszak to jego naturalne środowisko. Nagle obok niego pojawia się marszałek Aleksandr Jegorow – jeden z pierwszej piątki odznaczonych przez Stalina. Jegorow Tuchaczewskiemu salutować nie zamierza. Nawet nań nie patrzy.

Kończy się przemarsz wojskowej defilady. Tuchaczewski znikną z pola widzenia. Jest ten sam dzień, zbliża się wieczór. Józef Stalin spotyka się z marszałkiem Klimientem Woroszyłowem. Atmosfera jest swobodna – Stalin żartuje, proponuje toast – a wyższą rangą dowódcy wojskowi doskonale czują się

w swoim towarzystwie. Miły nastrój przerywa Wódz: „Wkrótce wrogowie wewnętrzni zostaną zmieceni w proch, partia już ich demaskuje”. W szeregi wojskowych wkrada się popłoch. Stalin jak gdyby nigdy nic proponuje kolejny toast: „Spokojnie, towarzysze. Wielu z was pozostało wiernych. Podczas rocznicy października spotkacie się ze mną”.

Jako pretendent

Trzy tygodnie po pierwszomajowej defiladzie marszałek Tuchaczewski marszałkiem być przestaje. Zostaje zatrzymany i osadzony. Był uznawany za jednego z najzdolniejszych radzieckich dowódców, i to pomimo klęski w Bitwie Warszawskiej w roku 1920. Postrzegano go jako zdolnego stratega i człowieka z wizją. Talent. Jego zatrzymanie wprowadziło radzieckich wojskowych w konfuzję.

Pod koniec maja zapada wyrok: Tuchaczewski wraz z innymi wysoko usytuowanymi w rosyjskiej armii kompanami miał zawiązać spisek przeciw ojczyźnie. Chciał się przeciwstawić partii. A partia buntu na pokładzie nie wybacza. Partia buntowników wyrzuca za burtę. Według partii Tuchaczewski miał rozmach: przypisywano mu chęć przeprowadzenia „pałacowej rewolucji”, zamiar dokonania mordu na Stalinie, Mołotowie, Litwinowie. Prawdziwy zamach stanu.

Tuchaczewski zakochanym w Józefie Wissarionowiczu towarzyszem jawił się jako samozwańczy pretendent do tronu. Podobno chciał ustanowić wojskową dyktaturę i stanąć na czele państwa, oczywiście pozbywając się zbędnego balastu w postaci „wiernych” ojczyźnie towarzyszy. Podobno pragnął sojuszu

z faszystowskimi Niemcami. Podobno chciał zrzec się będących w posiadaniu ZSRR terenów. Podobno. Bo że to wszystko nieprawda, wiedział każdy. Ale nie o to w tym wszystkim chodziło.

Niech żyje Stalin!

Proces Tuchaczewskiego pokazał czarno na białym sposób myślenia komunistycznych dygnitarzy, panicznie bojących się o swoją pozycję. Zwłaszcza że były już marszałek w końcu przyznaje się do winy. Wyłącznie po to, by komuniści przerwali brutalne tortury. Sędziami w jego sprawie są jego niedawni kompani: marszałkowie Blücher i Budionny. Po całonocnym procesie wyrok jest łatwy do przewidzenia: stracenie.

Łubianka. Tuchaczewski stoi przed plutonem egzekucyjnym. W jego kierunku wymierzone strzelby. Zanim egzekutorzy na-



Generalissimus
Józef Wissarionowicz
Stalin w otoczeniu
radzieckich marszałków
i generałów, 1945 r.

cisną spust, marszałek zdąży krzyknąć: „Strzelacie do nas! Do Armii Czerwonej!”. Miejsca na sentymenty jednak nie ma. Zanim Tuchaczewski zostanie rozstrzelany, wykrzyczy jeszcze: „Niech żyje partia, niech żyje Stalin!”. Ten ostatni skwitował to wzruszeniem ramion: „Jakiż podlec. Podważa wyrok sądu”.

Trzy lata po śmierci Tuchaczewskiego rangi generalskie wracają. Jest początek lat 40. Na świecie trwa już regularna wojna. Niemcy wyniszczają się wzajemnie ze Związkiem Radzieckim. Stalin robi ruch: otwiera dla sowieckiej generalicji możliwości awansu na wyższe stopnie, które wprowadza, a właściwie – przywraca.

30 marszałków

Powstają tytuły: marszałek rodzaju wojsk i główny marszałek rodzaju wojsk. De facto istnieją wtedy trzy rodzaje marszałków, obejmujących wojska lądowe i powietrzne. Dwa wymienione wyżej tytuły odnoszą się do lotnictwa, artylerii, wojsk pancernych, łączności i wojsk inżynieryjnych. W marynarce wojennej marszałkami byli admirałowie floty i admirałowie floty Związku Radzieckiego. Te dwa określenia funkcjonują osobno.

Gdy wojna się kończy, w Związku Radzieckim funkcjonuje 30 marszałków. Ich rangi były różne. Trzeba było wybrać tego „najwyższego”. Zostaje nim, rzecz jasna, Józef Wissarionowicz.

Decyzją Rady Najwyższej ZSRR wódz Sowietów od 26 czerwca 1945 r. zostaje generalissimusem Związku Radzieckiego. On sam marszałkiem był ledwie dwa lata. Ale to nie miało znaczenia, narzędzia władzy Stalina wykraczały poza oficjalne tytuły.

Rokossowski jest inny

Zanim jednak Józef Wissarionowicz zostanie generalissimusem, tytuł marszałka w połowie 1944 r. otrzyma Konstanty Rokossowski, jedna z najciekawszych postaci czasów Związku Radzieckiego. 19 maja 1945 r. Rokossowski zostaje głównodowodzącym Północnej Grupy Wojsk Armii Czerwonej z siedzibą w Legnicy. Pod koniec 1949 r. mianowano go marszałkiem Polski.

Rokossowski spośród innych marszałków wyróżniał się tym, że swoją robotę traktował poważnie. Jako żołnierz carskiej armii w czasie Wielkiej Wojny nie zastanawiał się długo nad wyborem drogi życiowej. Wstąpił do Armii Czerwonej już na początku jej powstania. Działał na Dalekim Wschodzie. Nie złażał go nawet zatrzymanie i tortury w czasie wielkiej czystki lat 30. W szeregi armii wrócił w 1940 r. i przez cały okres wojny wyróżniał się patriotyzmem, aktywnością i nieprzeciętnymi umiejętnościami przywódczymi.

Był inteligentny. Jako jeden z nielicznych, którzy pozytywnie wyróżniali się na froncie i odróżniali się błyskotliwością od innych, miał szacunek. Paradoks?

Być może. Rokossowski wśród towarzyszy status miał bowiem szczególny. Ale jego świetność skończyła się w roku 1956, gdy odszedł z Biura Politycznego KC PZPR.

Pożyteczni idioci

Wielu „kolegów” Rokossowskiego kierowało się wyłącznie potrzebą zrobienia kariery i pławienia się w luksusach. Sterowały nimi niskie instynkty. Pieniądże, blichtr, hedonistyczne podejście do życia – tak wyglądała elita Związku Radzieckiego. Niedźwiedziem na glinianych nogach przez długi okres życia ZSRR rządili po prostu pożyteczni – z punktu widzenia Kremļa – idioci, lubujący się w najbardziej prymitywnych i doraźnych, snobistycznych przyjemnościach. Jakby chcieli stworzyć nową arystokrację. Zpańszczyżnianą mentalnością.

Większość radzieckich marszałków cechowało niezwykle wręcz proweniencyjne podobieństwo. Wielu z nich wywodziło się z rodzin ubogich, pro-

rtortach. Wspomniany już marszałek Woroszyłow znany był z organizacji wczasów w jednym z takich ośrodków w Soczi. Oczywiście wszystko zależało od tego, ile miało się haftów na pagonach.

Jesteś „ledwie” młodszym oficerem? Musisz spać w wieloosobowym lokum. Major, pułkownik? Możesz liczyć na osobną kucharkę, najlepsze jedzenie. Dwupokojowy apartament. Chwalisz się tytułem marszałka? Dostajesz osobną willę. Przy plaży, z widokiem na morze. Przeszkadza ci, że plaża – mimo że cudowna – zamiast być piaszczysta, pokryta jest drobnymi kamieniami? Wyłożymy ci ją drewnianymi chodnikami. Jeśli jeszcze to jest za mało, chodniki przykryjemy białym, delikatnym materiałem.

Pierś w orderach

Finezja i kreatywność ówczesnej „sowieckiej arystokracji” wykraczała daleko poza wyobrażenia o luksusowym życiu. Najciekawsze jest jednak to, że mar-

MARSZAŁKOWIE STALINA TO ELITA DOWÓDCÓW WOJSKOWYCH ZSRR, ODGRYWAJĄCYCH KLUCZOWĄ ROLĘ W II WOJNIE ORAZ W STRUKTURACH TERRORU

stych, w których panoszył się analfabetyzm i brak chęci na zmianę położenia. Chłopskie klany, wieś, trudnienie się sztuką najbardziej prymitywnego, prostego rzemiosła – taki był przeważnie rdzeń biograficzny wielu późniejszych przywódców wojsk radzieckich. Również charakterologicznie przyszli marszałkowie zbyt dalece od siebie nie odbiegali, ba, cechowała ich wspólnota osobowości. Przez wiele lat kształtował ich system – nieuznający indywidualności, tłamszący chęć rozwoju, tłumiący ambicje.

Wspomniany już Woroszyłow – dowodzący siłami zbrojnymi przez 15 lat – był podobnym jednym z najbardziej ograniczonych intelektualnie marszałków.

Miejsce w hierarchii

Marszałkowie żyli sennym marzeniem o stworzeniu nowej arystokracji. Niektórzy w swoich domach tworzyli istne komnaty: najwyższej jakości dywany, wielkie, królewskie łóżka, ciosane z najlepszego drewna drzwi, okryte kotarami przyozdobionymi złotymi frędzlami. Pokryte aksamitem abażury, ozdoby. Za domem imponujące ogrody, które koniecznie wymagają opieki wyspecjalizowanej służby. Kucharka, szofer, pokojówka. Nie masz tego? Powinieneś się wstydić. Takie było myślenie radzieckich marszałków.

Dla wielu z nich powinnością było posiadanie wypoczynkowych pałaców w krymskich ku-

szalkowie w swoich przywilejach nie tylko nie widzieli nic zbrodnego, ba, uważali, że im to się po prostu należy. Że to normalne. Przecież są marszałkami. Nawet śmierć nie była powodem, by każdego człowieka potraktować tak samo.

Każdy radziecki marszałek z upodobaniem nosił na sobie otrzymane ordery – rekordziści dochodzili do 60 odznaczeń. Mieli prawo do samochodu, wygodnego mieszkania w Moskwie oraz dacz (najczęściej na Krymie). W radzieckim systemie stanowili arystokrację wyjętą spod regułu prawa i gospodarki obowiązujących w ZSRR. Innymi słowy, nie było dla nich ograniczeń w dostępie do dóbr luksusowych, nie spotykała ich także kara za ewentualne nadużycia prawa. Jedynym wyjątkiem były zarzuty na tle politycznym stawiane przez partijną wierchuszkę i NKWD.

Co ciekawe, prawie wszyscy radzieccy marszałkowie, którzy swoje tytuły zdobywali do połowy lat 60., zaczęli karierę wojskową w służbie cara Wszechośsi. Awansowali szybko. Podczas Wielkiej Wojny światowej większość z nich oczekiwała się stopni podoficerskich. Największy wpływ na wywindowanie ich karier miała czystka z lat 30. Aresztowani wysocy dowódcy zastępowani byli przez żołnierzy najniższego nawet szczebla. Z dnia na dzień. Rządzili oni Rosją przez kolejne dziesiątki lat.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY



W latach 1904-1907 „Robotnika” redagowali m.in. Feliks Kon, Marceli Handelsman, Andrzej Strug i Feliks Sachs

PPS idzie po władzę w Królestwie zimą 1905 r.

Pod koniec 1905 r. wśród polskich socjalistów emocje rewolucyjne sięgały zenitu. Dowodem pierwsza strona „Robotnika” z 26 grudnia, z płomiennym apelem C.K.R.P.P.S., czyli Centralnego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej, najwyższego organu wykonawczego i kierowniczego partii w okresach między zjazdami. Tego dnia nakład „Robotnika” sięgnął 30 tys. egzemplarzy.

„Towarzysze! Obywatele!

Trzydzieści lat ciągle, a nieustannej walki pod sztandarem socjalizmu wydało pożądany plon. Rząd carski, który się dotąd utrzymywał przy władzy siłą brutalną, fałszem, szalbierstwem, stanął na brzegu przepaści, w którą lada chwila runie. Zorganizowany, świadomy swoich interesów klasowych proletariat miejski i wiejski, stanowi dzisiaj jedyną siłę, która jest w stanie w tę przepaść go wtrącić.

Oto następuje dawno oczekiwana chwila zrealizowania, wyświeślenia w życie tego, co krwią ludu roboczego zostało zdobyte. Chwila to przełomowa. Bierność w takiej chwili jest zbrodnią. Wszystkie sfery społeczeństwa winny wziąć udział w tej walce, pomnażać, że w chwili rewolucji, kto nie z nami, ten przeciwko nam.

Ujmując ster tej walki w swoje ręce, aż do chwili utworzenia się rządu rewolucyjnego postanawiamy:

Przystąpić do powszechnego w całym kraju strejku.

Niech staną wszystkie fabryki, zakłady przemysłowe, warsztaty, wszystkie koleje, telegrafy, telefony i inne środki komunikacji, tramwaje i wogóle ruch kołowy.

Niech będą pozamykane wszystkie sklepy, składy i magazyny, domy handlowe i bankierskie, kantory przewozowe i t. d. Jedyny wyjątek, ze względu na dobro ogółu, stanowią: a) sklepy spożywcze, b) piekarnie, c) apteki, d) szpitale, e) gazownie i f) wodociągi.

Sklepy spożywcze mogą być otwarte tylko do 1-ej godz., przy czym wszelkie podniesienie cen na produkty spożywcze będzie karane konfiskatą tych produktów na rzecz strejkujących oraz zamknięciem takich sklepów.

Piekarnie mają być czynne wyłącznie dla wypieku chleba i bułek. Wszelkie przekroczenie tego nakazu pociąga za sobą zamknięcie piekarni.

Apteki funkcjonują normalnie z tym tylko ograniczeniem, że 20% dochodu brutto spłacają do kas strejkujących.

Składy apteczne mają być bezwzględnie zamknięte.

Szpitala, specjalnie utworzone posterunki lekarskie oraz pomoc udzielana przez lekarzy, akuszerki i felczyków nie tylko nie doznają ograniczeń, ale korzystają z opieki i ochrony władz rewolucyjnych.

Dla tych samych względów dobra ogółu dozwolonym jest dozwól produktów na rynku i przywożący je wwożące znajdują się również pod opieką władzy rewolucyjnej. Wszelkie gwałty oraz próby kradzieży i rabunku będą karane doraźnie. (...)

Manifest powyższy wykonany będzie przez ogół obywateli.

Wykonany być musi przez ogół, albowiem ogół organizuje w sensie walki rewolucyjnej (...)

Niech żyje Rewolucja!

C.K.R.P.P.S.?

opr. strzyg

Kontakt z naturą daje mi siłę do dalszej pracy



Małgorzata Pieczyńska w „Świat i ludzie” Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Klaudia Halejcio wyszła za mąż

1 czerwca celebrytka dokonała oficjalnej zmiany nazwiska i obecnie figuruje w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako Klaudia Halejcio-Wojciechowska. Jak informuje rozmówca Pudelka, ślub influencerki z biznesmenem Oskarem Wojciechowskim odbył się dwa dni wcześniej – 30 maja.

Piotr Stramowski ceni luksus

Popularny aktor spotkał na swojej drodze stołecznych paparazzich. Stramowski przemierzał ulice Warszawy, gawędząc przez telefon, i napępiał płuca nikotyną z podgrzewacza tytoniu. Na stopach miał buty warte prawie 4 tys. zł, a na nadgarstku zegarek Patek Philippe Nautilus za ponad 130 tys. zł.

Marcela Leszczak odczuwa dużo spokoju

Celebrytka najpierw rozwiodła się z Michałem Koterskim, a potem próby czasu nie przetrwał jej związek z gdyńskim biznesmenem. Podsumowując ten czas w rozmowie z podcastem „Bratnie Dusze”, powiedziała: Jestem znowu singielką i cieszę się. Odczuwam dużo spokoju w głowie, harmonii. Jestem ważna dla samej siebie i to jest fajne. Lepiej być samemu niż brać jakieś półśrodki, wiązać się z kimś, z kim nawet nie chce się być, albo kto zawiódł na całej linii – podsumowała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Gangi Nowego Jorku Stopklatka, 20:00

Nowy Jork, połowa XIX wieku. Podczas zamieszek ginie przywódca jednej z grup. Świadkiem tragicznego zdarzenia jest jego kilkuletni syn, Amsterdam. Chłopiec trafia do sierocińca, a władzę w Five Points przejmują zabójcy, zwani Billem Rzeźnikiem. Po szesnastu latach Amsterdam powraca z zamiarem pomśzczenia ojca.

Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA

TVP 1, 20:40

23. edycja Mistrzostw Świata w piłce nożnej zyskuje nową odsłonę. Liczba drużyn rośnie z 32 do aż 48. Mecz otwarcia zagrają o 21:00 Meksyk z Republiką Południowej Afryki w Mexico City.

The Rolling Stones – Totaly Stripped

TVP Kultura, 22:20

Film podąża za The Rolling Stones w 1995 roku, gdy nagrywali i wykonywali okrojone wersje klasycznych piosenek podczas sesji w Tokio i Lizbonie oraz na scenach Amsterdamu, Paryża i Londynu.

Bękarty wojny Polsat Film, 23:20

II wojna światowa, Francja. Pułkownik SS morduje ostatnią ukrywającą się w okolicy rodzinę Żydów. W USA porucznik Raine otrzymuje rozkaz sformowania jednostki do walki z hitlerowcami.

KRZYŻÓWKA NR 88

Poziomo:

- 3) mityczny stwór ziejący ogniem,
- 6) teren rekreacyjny z dużą ilością zieleni,
- 11) likier ze spirytusu i kminku,
- 12) Wirtualna Polska lub Interia,
- 13) kraj należący do Unii Europejskiej,
- 14) dekoracyjny układ otworów,
- 15) mityczna matka Kastora i Polluksa,
- 16) indyjski milioner, krezus,
- 17) uczucie przygnębienia, melancholia,
- 18) płochliwy ssak leśny,
- 19) pora roku z wakacjami,
- 21) trzeźwiące dla hrabiny,
- 23) polski zespół rockowy („Nocny patrol”),
- 26) staropolskie porwanie panny,
- 27) łuk wsparty na kolumnach,
- 30) aktorka z polskiego serialu „Proud”,
- 31) szklana ampułka z lekiem,
- 34) przyjemna woń, zapach,
- 38) zapowiada audycje radiowe,
- 39) oścista ryba karpiowata,
- 40) porozumienie handlowe,
- 41) ptak wodny z rodziny siewek,
- 42) mała, spłaszczona kość w stawie, np. rzepka.

Pionowo:

- 1) „...: Detektyw z Hawajów”,
- 2) afrykański kraj z Lusaką,
- 3) brzoń Michała Wołodyjowskiego,
- 4) zniżka dla stałego klienta, bonifikata,
- 5) rybożerny ptak z Mazur,
- 6) ogół adwokatów, adwokatura,



- 7) jednoaktowa opera Siergieja Rachmaninowa,
- 8) album z seriami i całostkami,
- 9) stos słomy lub desek,
- 10) stawiana przez wróżbitę,
- 20) francuski film z rolą Audrey Tautou,
- 22) źródło światła przy łóżku,
- 24) komputer naszych dziadków,
- 25) Rafael, hiszpański tenisista,
- 28) hotel o esowato wygiętych

- nogach,
- 29) płyta sklejana z cienkich warstw drewna,
- 31) żartobliwe o skarbie państwa,
- 32) nie przykłada się do pracy, próżniak,
- 33) ciężka, jednostajna praca,
- 35) Nike z Samotraki,
- 36) symfoniczna lub instrumentalna,
- 37) odgłos kruszonego lodu.

ROZWIĄZANIE NR 87



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji. Dzięki temu pojawi się szansa na spektakularny sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość przyniosą dobre efekty. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu. To pozwoli zachować równowagę. Baran (21.03 - 19.04) Rozmowy okażą się kluczem do sukcesu. Wysłuchaj innych. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że zyskasz cenne wsparcie.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na domowych sprawach. Horoskop dzienny zapowiada, że mały gest życzliwości poprawi ci na długo relację z otoczeniem i nastrój. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Energia będzie sprzyjać działaniu. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by wykorzystać okazję i pokazać światu swoje mocne strony. Rak (22.06 - 22.07) Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na czwartek radzi działać konsekwentnie i nie tracić wiary w siebie.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia i równowaga będą dziś bardzo ważne. Horoskop dzienny podpowiada, by znaleźć czas na odpoczynek oraz miłe spotkanie. Panna (23.08 - 22.09) Twoja determinacja pomoże pokonać przeszkody. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować spokój i trzymać się przyjętego planu. Waga (23.09 - 22.10) Nowe pomysły mogą przynieść korzyści nie tylko tobie. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie bać się nadchodzących zmian.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość zostanie zauważona. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że drobny sukces doda motywacji do kolejnych działań. Strzelec (22.11 - 21.12) Kreatywność będzie twoim atutem. Horoskop na dziś to wskazówka, by otworzyć się na inspirację oraz nowe możliwości wokół. Koziorożec (22.12 - 19.01) Intuicja podpowie właściwe rozwiązanie. Zaufaj sobie i unikaj wątpliwości. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dobrze na tym wyjdiesz.

Dziś rusza najbardziej szalony mundial w historii

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Już tylko godziny dzielą nas od mundialowego święta. Napięcie związane z mistrzostwami świata udziela się dosłownie wszystkim, niekiedy również wywołuje mieszane odczucia.

Tegoroczne mistrzostwa świata 2026 przejdą do historii pod niemal każdym możliwym względem. Przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy w historii weźmie w nich udział aż 48 reprezentacji, rozegrane zostaną aż 104 mecze, a turniej odbędzie się w trzech krajach jednocześnie.

Gospodarze - USA, Kanada i Meksyk - zainaugurują turniej w najbliższy weekend. Szef FIFA Gianni Infantino oraz prezydent USA Donald Trump tradycyjnie zapowiadają wielkie święto futbolu, jednak to właśnie te postacie budzą także najwięcej kontrowersji. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa USA, w tym kwestie związane z imigracją, rodzi obawy o atmosferę turnieju, szczególnie podczas spotkań z udziałem reprezentacji Iranu. Ten kraj pozostaje w konflikcie z USA od lutego, gdy rozpoczęły się amerykańsko-izraelskie naloty. Długo trwały dyskusje, czy drużyna z zaatakowanego kraju wycofa się, a prezydent Trump zasugerował w pewnym momencie, że może ona wziąć udział w turnieju, ale ze względów bezpieczeństwa niekoniecznie powinna.

„Udział Iranu w mundialu pozostanie wątpliwy, dopóki 11 mężczyzn nie wybiegnie na boisko” - tak „The Athletic” podsumował sytuację drużyny z Bliskiego Wschodu kilka dni przed początkiem mistrzostw.



FOT. MOISES CASTILLO/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Otwarcie mistrzostw świata nastąpi dziś wieczorem na Estadio Azteca w Meksyku

Powtórka z 2010 roku? W meczu otwarcia Meksyk z RPA

Turniej jako pierwsi otworzą Meksykanie, którzy podejmą RPA na wypełnionym po brzegi Estadio Azteca. Podczas meczu otwarcia legendarny stadion zgromadzi rekordową publiczność - 87 523 kibiców. - To będzie światowa fiesta - zapowiadają hucznie gospodarze. FIFA na ten mecz wyznaczyła doświadczonego arbitra Wiltona Sampaio z Brazylii.

Warto przypomnieć szczególnie młodszymi kibicom, że obie reprezentacje już wcześniej zainaugurowały mundial w 2010 roku. Wówczas RPA zremisowała z Meksykiem, a jedną z bra-

mek zdobył Siphiwe Tshabalala, który po голу zaprezentował kultowy taniec. Radość gospodarzy nie trwała długo, bo w 79. minucie wyrównał Rafael Márquez.

Z tamtej generacji ostał się w kadrze Meksyku jedynie Guillermo Ochoa, dziś 40-letni bramkarz, który dwa pierwsze mundiale (2006 i 2010) spędził na ławce rezerwowych. W reprezentacji RPA nikt już nie gra - zdecydowana większość zawodników zakończyła bowiem swoje kariery.

Skład RPA (z 2010 roku): Khune - Gaxa, A. Mokoena, Khumalo, Thwala (Masilela) - Modise, Letsholonyane, Dikgacoi, Tshabalala - Pienaar, Mphela.

Skład Meksyku (z 2010 roku): Perez - Aguilar (Guardado), Osorio, Rodriguez, Salcido - Juarez, Marquez, Torrado - dos Santos, Franco (Chicharito), Vela (Blanco).

Przewidywane składy przed czwartkowym meczem: Meksyk: Rangel, Sánchez, Montes, Vásquez, Gallardo, Lira, Gutiérrez, Alvarado, Fidalgo, Quiñones, Jiménez.

RPA: Williams, Mudau, Okon, Mbokazi, Modiba, T. Mokoena, Adams, Appollis, Zwane, Moremi, Foster.

Trzech gospodarzy, trzy ceremonie otwarcia

Z racji tego, że gospodarzy jest trzech (w grupach A, B i D), odbędą się trzy ceremonie otwarcia. Na pierwszej z nich wystąpią Shakira oraz Burna Boy z utworem „Dai Dai”. Towarzyszyć im będą m.in. Alejandro Fernández, Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Angeles Azules, Maná oraz Tyla.

Kanada do rywalizacji dołączy meczem z Bośnią i Hercegowiną w Toronto, przy występie Alanis Morissette i Michaela Bublé. Z kolei przed spotkaniem USA - Paragwaj show mają dać m.in. Katy Perry, LISA, Rema, Anitta i Future.

Gdzie obejrzeć mecz otwarcia MŚ 2026?

Pierwszy mecz, podobnie jak cały turniej, będzie dostępny w telewizji publicznej. Spotkanie Meksyku z RPA pokażą TVP 1 oraz TVP Sport w czwartek, 10 czerwca o godz. 21:00.

Komentować będą Maciej Iwański i Radosław Gilewicz. Transmisja dostępna będzie również bezpłatnie w internecie na stronie oraz w aplikacji sport.tvp.pl. ©©

Amerykanie nie wpuszczają uczestników mundialu. Skandal za skandalem

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Już tylko godziny dzielą nas od rozpoczęcia mistrzostw świata FIFA 2026 w USA, Meksyku i Kanadzie. Wydawało się, że amerykańska część turnieju będzie nierzeczywistością.

Media z całego świata informują, jak miejscowe służby dokonują rewizji, zatrzymują wśród piłkarzy, a władze nie pozwalają na wjazd do kraju nawet najlepszemu arbitrowi z Afryki.

USA od kilku miesięcy prowadzi ataki na Iran. Oba państwa od wielu lat się nienawidzą. Persowie z racji tego, że wszystkie mecze fazy grupowej mają rozegrać właśnie w Stanach Zjednoczonych, tam ulokowali początkowo swoją bazę treningową. Z racji niekończących się ataków na Teheran „Team Melli” zmienił bazę na Centro Xoloitzcuintle w meksykańskiej Tijuanie. Do USA Iran będzie przylatywał tylko w dniu meczu grupowego i zaraz potem wracał do Meksyku. Na meczach Iranu może nie być za to kibiców,

bo władze USA i FIFA... cofnęły przydział na bilety dla Irańczyków i to mimo obietnicy, że fani będą mogli kibicować swoim rodakom.

Nie tylko kadra Iranu ma problem z USA. Kilka dni temu wybuchł skandal na lotnisku O'Hare. Amerykańskie służby zatrzymały kapitana reprezentacji Iraku Aymena Husseina. Napastnik był przetrzymywany i przesłuchiwany przez siedem godzin. Służby sprawdzały telefon mężczyzny, ale w końcu piłkarz otrzymał zgodę na wjazd do USA i dołączył do reszty drużyny. Zatrzymany został też fotograf reprezentacji Iraku Talal Salah. Jego przesłuchiwanie ponad dziesięć godzin i zakazano mu wjechać do kraju.

Zakaz wjazdu do USA otrzymał także uznany za najlepszego arbitra Afryki Omar Artan z Somalii. Powodem są stosunki obu państw, a niemal wszyscy Somalijscy mają zakaz pobytu w Stanach Zjednoczonych, przez co Artan został wykluczony z prowadzenia meczów. Na szczęście Kanada zaprosiła go do siebie na prowadzenie mundialu w Vancouver. ©©



FOT. NASRA BASHIR ALI/X

Najlepszy sędzia w Afryce 2025 Omar Abdulkadir Artan powrócił do Somalii, po odmowie wjazdu do USA

Chińskie wyzwanie. Kubańscy rozmontowani. Czas na Słowenców

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W pierwszym meczu Ligi Narodów polscy siatkarze pokonali w chińskim Linji Kubę 3:0 (25:16, 25:20, 25:21). Dzisiaj, o godz. 14.00 zespół trenera Nikoli Grbicia zmierzy się ze Słowenią.

Reprezentacja Polski, która w 2025 roku wygrała rozgrywki, udanie rozpoczęła kolejny cykl Ligi Narodów.

W pierwszej fazie imprezy, trener Nikola Grbić dał więcej od-

poczynku gwiazdom kadry, m.in. Tomaszowi Fornalowi czy Wilfredo Leonowi, a do Chin zabral młodych zawodników, którzy - jego zdaniem - potrzebują więcej gry.

Szansę na debiut w rozgrywkach otrzymali m.in. rozgrywający Marcel Bakaj czy przyjmujący Bartosz Firszt i Bartosz Zych.

Od początku Ligi Narodów szkoleniowiec stawia też na doświadczonego Aleksandra Śliwkę, który po dwóch trudnych sezonach i kontuzjach potrzebuje gry. Przyjmujący został nowym kapitanem reprezenta-

cji wobec nieobecności w tym sezonie Bartosza Kurka.

Biało-Czerwoni szybko przejęli kontrolę nad przebiegiem spotkania i objęli prowadzenie 6:3 przy zagrywce Michała Gierżota. Przewagę powiększyli dwa asy serwisowe Bartosza Gomułki (11:5), a po serii bloków i błędów Kubańczyków było już 18:8.

Druga partia była znacznie bardziej wyrównana, chociaż ponownie grę kontrolowali Polacy i prowadzili 6:3 po asie serwisowym Gomułki. Gdy zatrzymany został Julio Cardenas,

udany atak dołożył Gierżot, a punktową zagrywkę Śliwka i było już 10:4. Kubańscy zmniejszyli różnicę, korzystając z błędów rywali (8:11), natomiast po bloku na Gierżocie mieli już kontakt punktowy (12:13).

W końcówce Polacy ponownie odskoczyli na 22:16 po serii bloków. Ostatni punkt padł po zepsutej zagrywce zespołu z Kuby (25:20).

Akcje duetu Gierżot - Gomułka oraz błędy Kubańczyków zapewniły Polakom prowadzenie 6:1 już na początku trzeciej odsłony. As serwisowy Adriana

Markiewicza powiększył dystans (8:2).

Pomyłki zespołu Biało-Czerwonych, w połączeniu z dobrymi atakami rywali spowodowały, że dystans się zmniejszył (10:8), natomiast po uderzeniu Cardenas Kuba miała kontakt punktowy (11:12).

Nie zdołała doprowadzić do wyrównania, chociaż Polacy dopiero w końcówce ponownie odskoczyli za sprawą kontry Gomułki (21:18). Mecz zakończył atak Jakuba Majchrzaka (25:21).

Aż sześć punktowych bloków zanotował w tym spotkaniu de-

biutujący w rozgrywkach Majchrzak, który w sumie w całym spotkaniu zdobył 12 punktów. Najwięcej w zespole zanotował natomiast Gomułka - 15.

W czwartek Polacy zmierzą się w Linji ze Słowenią, a w piątek czeka ich starcie z Japonią (godz. 14.00).

W sobotę mają dzień przerwy, natomiast w niedzielę na zakończenie zmagania w Chinach zagrają z Ukrainą (godz. 7.00).

Po turnieju w Linji Polacy zagrają jeszcze w Gliwicach (24-28 czerwca) i w Chicago (15-20 lipca). ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

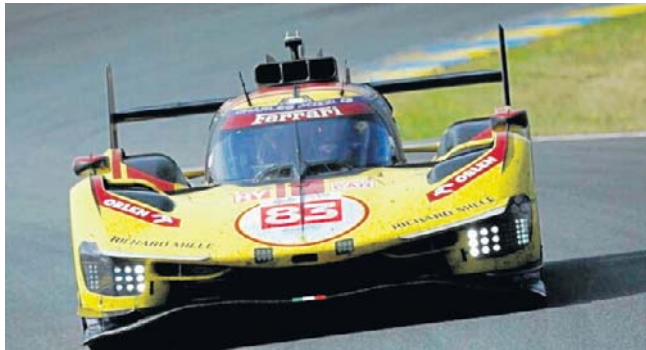
Robert Lewandowski jednak nie do Fenerbahçe Stambuł?

Napastnik Realu Mallorca, Vedat Muriqi, będzie kontynuował karierę w Turcji. Według informatora Yağıza Sabuncuoğlu, 32-letni napastnik zaakceptował już wszystkie warunki kontraktu z Fenerbahçe Stambuł. Pozyskanie reprezentanta Kosowa było osobistą inicjatywą i priorytetem nowego prezesa tureckiego klubu, Aziza Yıldırma. Konkurent w niedzielnych wyborach Yıldırma,

Hakan Safi, w kampanii obiecywał pozyskanie do Fenerbahçe kilku gwiazd światowej piłki, w tym 38-letniego Roberta Lewandowskiego, który odszedł z Barcelony. Finalizację transakcji potwierdził włoski influencer Fabrizio Romano na portalu społecznościowym X. Według niego kwota transferu wyniosła 15 milionów euro, które Fenerbahçe przekazało klubowi z Balearów.

SPORTY MOTOROWE

Kubica w Ferrari broni tytułu



FOT. FOT. PAP/PEPA/YOAN VALAT

W sobotę o godz. 16:00 na torze Circuit de la Sarthe rozpocznie się 94. edycja 24-godzinnej wyścigu Le Mans. W najbardziej prestiżowej kategorii Hypercar w prywatnym zespole AF Corse pojedzie Robert Kubica, który w poprzednim sezonie zwyciężył, pokonując m.in. dwa fabryczne zespoły Ferrari.

KAJAKARSTWO

Czas na ME w kajakarstwie

Dziś 25-osobowa reprezentacja Polski w portugalskim Montemor rozpocznie walkę o medale mistrzostw Europy w kajakarstwie. Przed rokiem w czeskich Racicach biało-czerwoni sześciokrotnie stanęli na podium; powtórzenie tego wyniku będzie jednak niezwykle trudne. O wysokim lokacie powinien pójść Oleksii Koliadych,

który jest jednym z najlepszych specjalistów na dystansie 200 m. Z kolei w olimpijskiej konkurencji C1 1000 m tradycyjnie już wystąpi dwukrotny olimpijczyk Wiktor Głazunow, natomiast w dwójce na 500 m popłyną bracia Juliusz i Aleksander Kitewscy. Mistrzostwa Europy są imprezą punktowaną do rankingu olimpijskiego.

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 9.06

Multi Multi – godz. 22:00
3, 4, 6, 12, 19, 22, 28, 29, 31, 36, 38, 39, 45, 46, 48, [51], 53, 62, 64, 77
Mini Lotto
4, 21, 23, 35, 36

Kaskada – godz. 22:00

1, 7, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 24
Ekstra Pensja
1, 3, 10, 14, 20 + 4
Ekstra Premia
6, 14, 23, 24, 26 + 1

WTOREK, 10.06

Multi Multi – godz. 14:00
4, 11, 14, 15, 16, 20, 22, 24, 25, 27, [31], 35, 42, 58, 61, 64, 66, 67, 77, 78
Kaskada – godz. 14:00
1, 7, 9, 11, 13, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24

W niedzielę mecz ze Stalą. Artiom Łaguta walczy z czasem

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

ŻUŻEL. Rehabilitacja złamanej ręki Artioma Łaguty przebiega bez problemów. Ewentualny występ lidera Betard Sparty w meczu z Gezet Stalą Gorzów wydaje się coraz bardziej prawdopodobny.

W ostatnich tygodniach los nie oszczędzał Betard Sparty. Najpierw kontuzji doznał Daniel Bewley (złamana kość udowa), niedługo później Mikkel Andersen złamał kość strzałkową. Ostatnim, który dołączył do grona „Spartan” z urazami, jest Artiom Łaguta. Najskuteczniejszy zawodnik wrocławskiej drużyny złamał rękę.

Dotychczas WTS musiał radzić sobie w potrójnym osłabieniu w jednym meczu. Podopieczni Piotra Protasiewicza mierzyli się na wyjeździe z czerwoną latarnią PGE Ekstraligi, czyli Krono-Plast Włókniarzem Częstochowa. Betard Sparta wygrała 48:42, a zwycięstwo zawdzięcza w głównej mierze czystemu kompletowi punktów Brady’ego Kurtza (18) i solidnemu występowi Macieja Janowskiego (13).

W najbliższą niedzielę Wrocławian czeka jednak znacznie trudniejsze wyzwanie – i to mimo tego, że będzie to domowe spotkanie na Stadionie Olimpijskim. Do stolicy



FOT. PAMEL RELIKOWSKI

Artiom Łaguta to najskuteczniejszy zawodnik Betard Sparty w tym sezonie (średnia biegopunktowa 2,500)

województwa dolnośląskiego przyjedzie Gezet Stal Gorzów. „Żółto-Niebiescy” co prawda zajmują szóste miejsce w tabeli, ale tracą zaledwie punkt do czołowej czwórki, która gwarantuje udział w fazie play-off. Warto podkreślić, że w ten weekend rozpocznie się runda rewanżowa PGE Ekstraligi, a to oznacza, że po każdym starciu będzie można wzbogacić się łącznie o trzy punkty – dwa za zwycięstwo oraz bonus. Betard Sparta w pierwszym w tym sezonie

meczu z Gezet Stalą wygrała w Gorzowie Wielkopolskim 46:44. Ekipa Piotra Protasiewicza w pełnym składzie byłaby zdecydowanym faworytem do zwycięstwa na Stadionie Olimpijskim. Bewley i Andersen na pewno nie zdołają wystąpić w niedzielnej spotkaniu. Okazuje się jednak, że coraz bardziej prawdopodobny jest występ Łaguty. „Pod koniec tygodnia będzie wiadomo, czy wystartuję. Ale my z fizjoterapeutą Eliaszem Zientarą walczyliśmy” – napisał 35-latek

w mediach społecznościowych.

Można się spodziewać, że Łaguta sprawdzi się podczas próby toru, a jeśli będzie czuł się na siłach, przystąpi do zawodów i po każdym starcie będzie konsultował ze sztabem szkoleniowym, jak się czuje.

Przypomnijmy, że nie tylko Betard Sparta zмага się z kontuzjami w swojej drużynie. Urazy leżą obecnie m.in. Fredrik Lindgren (Orlen Oil Motor Lublin), Dominik Kubera, Damian Ratajczak (Stelmet Falubaz Zielona Góra).

Mecz Betard Sparty z Gezet Stalą w niedzielę o godz. 17:00 na Stadionie Olimpijskim. Wszystkie bilety zostały już wyprzedane. ©P

8. KOLEJKA PGE EKSTRALIGI

Piątek: Orlen Oil Motor Lublin - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa (godz. 18:00, Canal+ Sport, Canal+ Sport 5, 64:26 w pierwszym meczu), Fogo Unia Leszno - PRES Grupa Deweloperska Toruń (godz. 20:30, Canal+ Sport, 44:46).

Niedziela: Betard Sparta Wrocław - Gezet Stal Gorzów (godz. 17:00, Canal+ Sport, 46:44), Bayersystem GKM Grudziądz - Stelmet Falubaz Zielona Góra (godz. 19:30, Canal+ Sport, 51:37).

1. GKM Grudziądz	7	11	+48
2. Sparta Wrocław	7	10	+44
3. PRES Toruń	7	10	+20
4. Unia Leszno	7	8	+32
5. Motor Lublin	7	8	+80
6. Stal Gorzów	7	7	+18
7. Falubaz Zielona Góra	7	2	-82
8. Włókniarz Częstochowa	7	0	-160

Kulikowski i Urbaniak z powołaniami do kadry

PAP
sport@gazeta.wroc.pl

KOSZYKÓWKA. Błażej Kulikowski i Jakub Urbaniak, którzy w sezonie 2025/26 występowali w Śląsku Wrocław, otrzymali powołanie do reprezentacji Polski na mecze eliminacji mistrzostw świata.

W 18-osobowej kadrze na mecze z Austrią i Holandią znaleźli się również m.in. naturalizowany Amerykanin Jerrick Harding, kapitan Mateusz Ponitka i mający znakomity sezon ligowy 20-letni

Jakub Szumert. Brakuje obecnie w okienku lutowo-marcowym w spotkaniach z Łotwą innego naturalizowanego Amerykanina Jordana Loyda (Anadolu Efes Stambuł), który debiutował w biało-czerwonych barwach na Eurobasket 2025, oraz Igora Milicicia juniora (nie brał jeszcze udziału w eliminacjach MŚ).

Po wygranych z Austrią 90:78 u siebie, Holandią 85:83 na wyjeździe oraz dwóch zwycięstwach nad Łotwą 84:82 (wyjazd) i 92:72 (Gdynia) Polacy prowadzą w tabeli grupy F i są pewni awansu do drugiej fazy



FOT. PAP/PRZEMYSŁAW KAROLCZUK

Jakub Urbaniak rozegrał 35 meczów w lidze (2025/26)

walki o mundial w Katarze w 2027 roku.

Zgrupowanie reprezentacji Polski rozpocznie się w Krakowie 21 czerwca. W tym dniu mogą nie być dostępni dla trenera Igora Milicicia wszyscy kadrowiczowie, bowiem jest to termin ewentualnego, siódmego spotkania finałów Orlen Basket Ligi.

3 lipca biało-czerwoni zagrają z Austriakami w Wiedniu, a trzy dni później w ostatniej kolejce kwalifikacji I etapu z Holendrami w Tauron Arenie Kraków. ©P